



# Głos Ludu

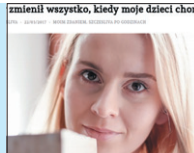
## Gazeta Polaków w Republice Czeskiej

**Pop Art**

| s. 4

**Polska blogosfera ma się coraz lepiej**

| s. 5

**O Wiśle nad Wełtawą**

| s. 7



## Facebook przepadł na maturze

**WYDARZENIE:** Maturę pisemną z języka polskiego już mają z głowy. Wczoraj w Polskim Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego w Czeskim Cieszynie rozpoczęły się matury. Tradycyjnie pierwszą ich częścią było wypracowanie pisemne z języka polskiego. W tym roku do egzaminów dojrzałości stają w „gimply” 85 uczniów.



Chwila skupienia. Za moment zostaną podane tematy.

O maturach piszemy na str. 3

## FUNDUSZ ROZWOJU ZAOLZIA

### - zgłaszanie wniosków i szkolenie projektowe

Przypominamy, że wnioski projektowe do Funduszu Rozwoju Zaolzia zgłoszone w Kancelarii Kongresu Polaków do 30 kwietnia będą oceniane na Komisji Grantowej w maju. Wnioski dostarczone po tej dacie przechodzą do następnego kwartału.

Dnia 12. 4. w klubie „Dziupla” w Czeskim Cieszynie od godz. 17.00 zostanie przeprowadzone kolejne szkolenie, którego celem będzie konsultacja projektów. Każdy uczestnik powinien mieć przynajmniej ogólny zarys swojego zamiaru projektowego (cele, program,

nazwę, termin realizacji). Ze względu na roboczy charakter spotkania liczba miejsc jest ograniczona do 10 osób. Udział prosimy potwierdzić najpóźniej do 11. 4. na email: [smp@centrum.cz](mailto:smp@centrum.cz)

Każdy uczestnik zabiera ze sobą laptop! (FRZ)

REKLAMA

**TOMÁŠ KLUS**  
12. 5. 2017  
WERK ARENA TRZYNIEC

TRISIA [www.werkarena.cz](http://www.werkarena.cz) HITRADI ORION

**Letni ogródek VITALITY Slezsko w Wędryni - letni ogródek, minigolf, raj dla dzieci!**

**UWAGA PROMOCJA! W kwietniu piwo lane, Wielkanocna Złota niefiltrowana 13 marki Master!**

+420 736 626 848  
[www.vitalityslezsko.cz](http://www.vitalityslezsko.cz)

**Uprzejmie informujemy, iż następne posiedzenie Rady Przedstawicieli Kongresu Polaków odbędzie się 27 kwietnia 2017 o godzinie 16.30 w siedzibie Kongresu Polaków, Komeńskiego 4, 737 01 Czeski Cieszyn.**



CZYTAJ NAS CODZIENNIE! [www.glosludu.cz](http://www.glosludu.cz)

**FPD XV Piosenki Dziecięcej**  
**KONCERT FINAŁOWY**

gość specjalny **Ewa Farna**  
sobota 22. 4. 2017 o godz. 16.00 DK P. Bezruč Hawierzów  
Bilety do nabycia w PSP Hawierzów-Błędowice, tel. 596 434 093

GL-207



## DZIEŃ DOBRY Z »GŁOSEM«

DZIŚ

8

kwietnia

Imieniny obchodzą: Dionizy, Julia, Radosław

Wschód słońca: 5.51

Zachód słońca: 19.24

Do końca roku: 267 dni

Cytat dnia:

„Nic nie jest całe czarne ani całe białe. Świat jest pełen mulatów” – Ewa Nowak

(Nie)typowe święta:

Międzynarodowy Dzień Romów, Międzynarodowy Dzień Opozycji Przeciw GMO

Przysłowie:

„Jaka na Julii pogoda, taką Wielkanoc poda”.

JUTRO

9

kwietnia

Imieniny obchodzą: Achacy, Hugo

Wschód słońca: 5.49

Zachód słońca: 19.25

Do końca roku: 266 dni

Cytat dnia:

„Inteligencja jest tą przyprawą, która z najpospolitszych rzeczy robi cuda” – Maria Dąbrowska

(Nie)typowe święta:

Niedziela Palmowa, Światowy Dzień Gołębia

Przysłowie:

„Gdy w Palmową Niedzielę słońce świeci, pełne będą stodoły, beczki i sieci”.

POJUTRZE

10

kwietnia

Imieniny obchodzą: Magdalena, Makary, Michał

Wschód słońca: 5.46

Zachód słońca: 19.27

Do końca roku: 265 dni

Cytat dnia:

„Jeżeli kochasz, czas zawsze odnajdziesz, nie mając nawet ani jednej chwili” – Jan Twardowski

(Nie)typowe święta:

Dzień Bandurka, Dzień Lotnictwa Wojskowego

Przysłowie:

„Dzień na święty Makary pewnie przepowiada, czy we wrześniu pogoda czy też ciągle pada”.

## NASZ »GŁOS«

Tomasz Wolff  
wolff@glosludu.cz

**Życie nie znosi pustki. Cały czas gdzieś biegniemy, rzadko mając czas na to, żeby zastanowić się, dokąd tak pędzimy i czy naprawdę jest to nam potrzebne, jak powietrze. Warto o tym pomyśleć zwłaszcza teraz, na progu Świąt Wielkanocnych. Nie o tym jednak chciałem pisać.**

To pierwszy felieton w ramach nowej rubryki. „Nasz Głos” będzie się odąd pojawiał w każdym numerze jedyne polskiego dziennika dla Polaków mieszkających w Republice Czeskiej. Często spotykaliśmy się z zarzutem, że gazeta za rzadko komentuje bieżące wydarzenia w regionie, w Polsce, Czechach, Europie czy na świecie. Teraz to się zmieni. W każdym numerze pojawi się redakcyjny komentarz. Dodam, że pojawi się na przebudowanej pod względem graficznym stronie. Nie da się ukryć, że od ostatniej zmiany layoutu gazety już wkrótce minie 10 lat. Wbrew temu, co twierdzą niektórzy, że jakiegokolwiek zmiany, także w gazecie, nie są dobre, nie możemy stać w miejscu i patrzeć, jak ucieka nam świat. Oczywiście wybrałmy drogę powolnych zmian, czyli ewolucji, rewolucji zostawiając na czas bliżej nieokreślony...

## LIBERDA NA WEEKEND



To kiedyś wydobywali spod ziemi nasi ojcowie.

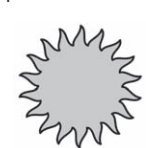
Rys. BRONISŁAW LIBERDA

## POGODA

GÓRY

sobota  
niedzieladzień: 6 do 12 °C  
noc: 6 do 4 °C  
wiatr: 1-5 m/s

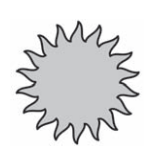
poniedziałek

dzień: 8 do 16 °C  
noc: 8 do 4 °C  
wiatr: 2-6 m/s

DOŁY

sobota  
niedzieladzień: 8 do 13 °C  
noc: 6 do 4 °C  
wiatr: 1-4 m/s

poniedziałek

dzień: 10 do 18 °C  
noc: 12 do 5 °C  
wiatr: 3-7 m/s

## Czekamy na Państwa

Szanowni  
Czytelnicy

W poniedziałek sekretariat redakcji będzie czynny od 8.30 do 15.30. Natomiast dziennikarka dyżurna, Danuta Chłup, czeka na Państwa w godz. 8.30-15.00 (tel. 775 700 891, danuta.chlup@glosludu.cz). W każdej sprawie można też dzwonić do redaktora naczelnego, Tomasza Wolffa, tel. 775 700 892, e-mail: wolff@glosludu.cz.



## Zabrakło miejsc dla seniorów

Młodzi ludzie zgłaszający się na popularne kierunki studiów znają tę sytuację – nie zawsze uda im się dostać na wymarzony kierunek. Choć może to brzmieć niewiarygodnie, z podobną sytuacją spotkali się w tym roku także niektórzy seniorzy, którzy chcieli rozpocząć studia na Uniwersytecie Trzeciego Wieku w Trzyniecu.

– Przed rozpoczęciem tegorocznego cyklu zainteresowanie było tak ogromne, że nie wszystkich chętnych można było przyjąć – potwierdziła burmistrz Trzynieca, Věra Palkovská. UTW w Trzyniecu jest prowadzony dzięki współpracy miasta z Uniwersytem Ostrawskim. We wtorek w Domu Kultury „Trisia” odbyła się uroczysta inauguracja kolejnego cyklu studiów. Ślubowanie złożyło przeszło 160 studentów – seniorów. W uroczystości brał udział sam rektor UO, Jan Lata.

Do tej pory w Trzyniecu Uniwersytet Trzeciego Wieku skończyło ponad 1000 studentów. Studia trwają cztery semestry, w każdym odbywa się sześć wykładów. W pierwszym semestrze nowego cyklu, który po-



Na inauguracji studiów dla seniorów obecny był rektor Uniwersytetu Ostrawskiego, Jan Lata (drugi z prawej).

trwa od kwietnia do czerwca, słuchacze będą uczestniczyli w wykładach prowadzonych przez specjalistów z Wydziału Lekarskiego UO. W wtorek studenci wysłuchali wykładu nt.

bólów kręgosłupa, następnie wykłady będą dotyczyły m.in. domowej opieki nad chorym po porażeniu mózgu, zaburzeń pamięci oraz wad oczu i możliwości ich leczenia laserem. (dc)

## KOPALNIE

## PRZEJMIE PRISKO

Spółka węglowa OKD podpisała w czwartek umowę z przedsiębiorstwem państwowym Prisko. Akcje OKD zostaną przekazane spółce córce OKD Następnická, która została założona specjalnie z myślą o tej transakcji. Właścicielem Prisko jest Ministerstwo Finansów. Kopalnie mają stać się majątkiem OKD Następnická.

Prisko będzie miało 100 proc. udziałów w nowej spółce. Na zebraniu wierzycieli OKD w Sądzie Wojewódzkim w Ostrawie poinformował o tym prawnik firmy wydobywczej, Petr Kuhn. (dc)

## NOWY BISKUP

Diecezja Ostrawsko-Opawska ma pierwszego w swojej 20-letniej historii biskupa pomocniczego. Został nim dotychczasowy wikariusz generalny diecezji, 46-letni Martin David. Jego nazwisko ogłosił wczoraj po południowej modlitwie Anioł Pański w kościele św. Wacława w Ostrawie nuncjusz papieski w RC, Giuseppe Leanza. Nowy biskup pomocniczy urodził się w Czeladnej. Maturę zdał w zawodowce maszynowej w Koprzywnicy, studia teologiczne ukończył w Ołomuńcu. Święcenia kapłańskie przyjął jako 30-latek. (sch)

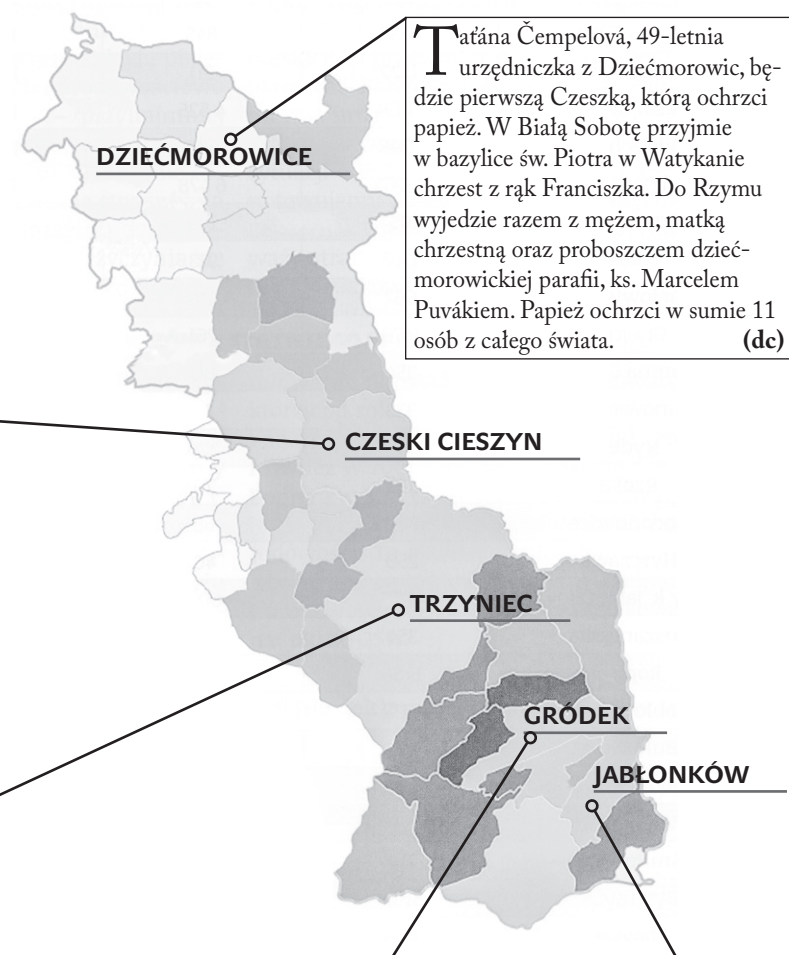
## WYBORY

## W PAŹDZIERNIKU

Prezydent RC, Miloš Zeman, poinformował w czwartek, że ogłosi wybory do Izby Poselskiej Parlamentu RC na piątek 20 i sobotę 21 października. Informację tę podał w programie „Tydzień z prezydentem”, emitowanym przez TV Barrandov. Zeman wybrał najpóźniejszy z możliwych terminów, by wyborcy mieli dosyć czasu na zapoznanie się z kandydatami. Premier Bohuslav Sobotka napisał na Twitterze, że jest gotowy do podpisania się pod propozycją prezydenta. (dc)

## DZIEJE SIĘ W REGIONIE

Chociaż w mieście nie ma większych problemów z narkomanami dożylnymi, czeskoszczyńska Straż Miejska przyłączy się do ogólnokrajowej akcji „Iglá”. 18 kwietnia w teren wyruszą odpowiednio wyposażeni strażnicy, by oczyścić piaskownice, parki i boiska z zużytych igieł. Strażnicy wyposażeni w wykrywacze metalu, ale także w pudełka na materiał zakazany, pincety, rękawiczki oraz płyny dezynfekujące skontrolują wiele zakątków w Czeskim Cieszynie. W akcji „Iglá” chodzi nie tylko o oczyszczenie miast, ale też zmniejszenie ryzyka rozprzestrzeniania się chorób zakaźnych i edukację społeczeństwa. W przypadku znalezienia niebezpiecznego materiału najlepiej nie usuwać go na własną rękę, ale zadzwonić pod numer 156. Strażnicy miejscy mają odpowiedni sprzęt do jego likwidacji. (mb)



Tatána Čempelová, 49-letnia urzędniczka z Dziecímorowic, będzie pierwszą Czeską, którą ochrzci papież. W Białą Sobotę przyjmie w bazylice św. Piotra w Watykanie chrzest z rąk Franciszka. Do Rzymu wyjedzie razem z mężem, matką chrzestną oraz proboszczem dziecímorowickiej parafii, ks. Marcelem Puvákiem. Papież ochrzci w sumie 11 osób z całego świata. (dc)

Dwaj nastolatki jadący motocyklem poważnie ucierpieli w wypadku drogowym w Oldrychovicach. Incydent wydarzył się w środę po południu. Do zderzenia samochodu osobowego z motocyklem doszło około godz. 16.30. Na miejsce zdarzenia wysłano dwie karetki pogotowia z Trzynieca oraz śmigłowiec pogotowia lotniczego z Ostrawy. Po wypadku chłopcy byli przytomni, jednak doznali poważnych kontuzji nóg. Jednego z poszkodowanych przetransportowano śmigłowcem medycznym, drugiego karetką pogotowia. Obaj trafili do szpitala uniwersyteckiego w Ostrawie. (wik)

Nowy zarząd Miejsowego Koła PZKO w Gródku wybrał w poniedziałek nowego prezesa. Został nim Stanisław Wolny, od lat zasiadający w zarządzie. Zastąpił na tym stanowisku Pawła Pilcha, który był prezesem od 2009 roku. Z kolei nowym wiceprezesem został wybrany przedstawiciel młodego pokolenia, Tomasz Pilch. Najbliższą imprezą Koła będzie „Bieg przez Gródek”, który odbędzie się 22 kwietnia. (dc)

W Jablonkowie obradowała Komisja certyfikacyjna Marki Gorolsko Swoboda Produkt Regionalny. Przyznała 10 nowych certyfikatów produktom z Republiki Czeskiej, Polski i Słowacji. Posiadaczami marki zostały m.in. wyroby z drewna z Lesnej Dolnej i Nawsia-Jasienia, produkty wełniane z Wędryni, sadzonki lawendy i wyroby z niej z Milikowa oraz przetwory mleczne z Nawsia. (dc)



# Facebook przepadł na maturze

Dokończenie ze str. 1

Już przed godz. 8.00 czwartoklasiści spotkali się w auli. Odświętnie ubrani, jedni z uśmiechem i na luzie, inni lepiej lub gorzej ukrywający zdenerwowanie. – Mam trochę tremę – przyznała Dominika Zogata, dodając, że na egzamin pisemny z języka polskiego tak naprawdę trudno się jakoś konkretnie przygotować. – Można trochę powtórzyć zasady ortograficzne, w każdym razie nasza pani nauczycielka z języka polskiego starała się zrobić wszystko, byśmy byli dobrze przygotowani. Wierzę, że jej się to udało – przekonywała maturzystka.

Nadzieję, że młodzież napisze swoje wypracowania maturalne z języka polskiego jak najlepiej, wyraziła również wicedyrektor szkoły, Maria Jarnot. – Mam nadzieję, że ten eg-

zamin będzie dla was udany, że ten nadmiar emocji, który teraz odczuwacie, pomoże wam zmobilizować swoje siły oraz zebrać myśli, abyście wszystko to, co wiecie, przelali na papier, a poloniści byli z was bardzo zadowoleni – powiedziała do zebranych w auli wicedyrektorka.

Po chwili młodzież rozeszła się do klas, gdzie zostały rozpięczętowane koperty z tematami. Propozycje tematów składali poloniści, a ostatecznego wyboru czterech tematów maturalnych dokonał dyrektor gimnazjum, Andrzej Bizoń. Brzmiały one następująco: 1. Jak dobrze, że są ludzie, których można naśladować, jak dobrze, że są wartości, których nie można podważać. O jakich ludzi, o jakie wartości chodzi? 2. Facebook – kościół internautów. Co sądzisz o

wypowiedzi jednego z internautów portali społecznościowych? 3. „Dzięki miłości można pojąć wszystko”. (J. Tischner) Można zaakceptować to twierdzenie? 4. Kim byłem, kim jestem, kim chciałbym być. Rozważanie na temat własnego wczoraj, dziś i jutro.

Chociaż zdaniem czwartoklasiści wszystkie tegoroczne tematy były „super!”, to najczęściej wybierali ten ostatni. Nad rozwojem własnej osobowości na przestrzeni wczoraj, dziś i jutro zastanawiała się w swojej pracy pisemnej również Mirka Putzlacher. – Wszystkie tematy były fajne, jednak bezkonkurencyjnie najlepszy był ten ostatni. Chyba dlatego 11 z 12 osób w klasie, w której ja pisałam, wybrało właśnie ten temat – przyznała maturzystka. Ze statystyk,

które udostępniła nam Maria Jarnot, wynika, że wybrało go aż 49 zdających. 21 uczniów wybrało temat trzeci, 9 uczniów pierwszy, a tylko 6 pisało na temat Facebooka.

W przyszłym tygodniu maturzystów Polskiego Gimnazjum czeka kolejna porcja emocji i kolejna praca pisemna. We wtorek we wszystkich gimnazjach i szkołach średnich z maturą w całej RC odbywa się państwowy egzamin pisemny z języka czeskiego. W tym roku wcześniej niż w latach poprzednich. – W ub. latach młodzież pisała państwową maturę z języka czeskiego dopiero na początku maja. W tym roku ustalono jednak wcześniejszy termin, który – jak sądzą – ma związek z tym, że wypracowania pisemne będą sprawdzane centralnie przez niezależną komisję „Cerma-

tu”. Taka praktyka miała miejsce już wcześniej i po latach znowu wróciła. Test dydaktyczny z języka czeskiego młodzież będzie jednak pisała w terminie majowym – poinformował naszą redakcję Andrzej Bizoń.

W maju oprócz obowiązkowego języka czeskiego tegoroczni czwartoklasiści będą pisali również państwową maturę z matematyki lub z języka obcego. W przypadku polskich gimnazjalistów tę pierwszą opcję wybrało w tym roku tylko 22 uczniów. 57 zdecydowało się zdawać z języka angielskiego, pięciu z języka rosyjskiego i jedna osoba z języka niemieckiego. Natomiast ustne matury przy tradycyjnym zielonym stole odbędą się w Polskim Gimnazjum na przełomie maja i czerwca.

BEATA SCHÖNWALD

## 6. edycja talk show »Zaolzie Potrafi«

W piątek 28 kwietnia o godz. 17.00 odbędzie się w ośrodku kultury „Strzelnica” w Czeskim Cieszynie kolejna edycja talk show z ciekawymi osobistościami Zaolzia. W tym roku bohaterami programu prowadzonego przez Izabelę Wałaską będą: Jan Czudek – dyrektor Huty Trzynieckiej, Jana Raclawska – polonistka z Uniwersytetu w Ostrawie, Renata Bilan – redaktorka prowadząca polskie audycje w ostrawskiej telewizji. Na-

zwisko czwartego gościa pozostaje na razie tajemnicą. W programie towarzyszącym, który będzie trwał od godziny 16.00, już tradycyjnie sprzedaż polskich książek, wystawa (tym razem obrazów) oraz występy muzyczne i prezentacja młodych talentów pochodzących z Zaolzia. Więcej na temat programu, jego gości oraz możliwości rezerwacji biletów w sobotnim „Głosie Ludu” za tydzień oraz na [www.zaolziepotrafi.cz](http://www.zaolziepotrafi.cz).

Fot. ARC



## Przemierzyli Beskid Mały

Pierwsza wiosenna wycieczka dla „beskidziaków” młodych duchem okazała się bardzo udana. 25 i 26 marca członkom i sympatykom Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Sportowego „Beskid Śląski” dopisała bezdeszczowa pogoda, dzięki czemu udało im się zobaczyć wiele ciekawych miejsc w Beskidzie Małym.

W marcowej wyprawie wzięło udział 15 osób. – Beskid Mały nam wiele do zaoferowania, ponieważ oprócz gór i widokowych przełęczy są tam trzy jeziora zaporowe: Czanieckie, Międzybrodzkie i Żywieckie. Mielśmy okazję podziwiać je z przemierzanych szlaków. Pięknymi widokowo miejscami były też góry Żar, Kiczera i Kościelec. Poza tym udało nam się zdobyć najwyższy szczyt Beskidu Małego – Czupel, który liczy 933 metrów – informuje Jolanta Biernat, kierowniczka marcowej wycieczki.

Sobotni wieczór upłynął „beskidziakom” na śpiewach znanych i lubianych piosenek przy akompaniamencie gitary, natomiast w niedzielę wędrowali pasmem Hrobaczej Łąki.

– Przez chwilę zadumaliśmy się przy tamtejszym spalonym schronisku. Ciekawym miejscem był także nieczynny kamieniołom niedaleko



Fot. OTMAR ŠVRČEK

„Beskidziacy” odwiedzili m.in. schronisko PTTK na Magurce Wilkowickiej.

Kóz – informuje Biernat, która dodaje, że turystyczne szlaki w Beskidzie Małym dzielnie przemierzało także młodsze pokolenie „beskidziaków”. – Młodzież wytrwale zdobywała kolej-

ne szczyty, przodując w grupie. Bardzo cieszymy się z tego faktu i podziwiamy rodziców, że zachęcają swoje dzieci do aktywnego wypoczynku – stwierdza szefowa marcowej wyprawy. (wik)

## HYDE PARK

W rubryce tej publikujemy materiały nadesłane przez czytelników, wyrażające ich opinie, poglądy i przekonania. Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów.

### GŁOSUJMY WSZYSCY NA PREZESA RYŁKĘ!

Jak wynika z nominacji finalistów konkursu Inicjatywy PZKO, prezes Ryłko jest zasłużenie największym pezetkaowcem obecnych czasów. Wśród 10 finalistów pojawia się aż trzy razy! Najpierw jako prezes organizujący wielką i wg ZG PZKO udaną konferencję w Warszawie. Pojawili się wprawdzie głosy krytyczne o tej imprezie, ale na pewno pochodziły one ze źródeł nieprzyjaznych PZKO. Po raz drugi, jako niestrudzony organizator Gorolskiego Święta oraz prezes Koła, które tę imprezę organizuje. Po raz trzeci występuje bezpośrednio jako osoba pod własnym nazwiskiem i to jest najważniejsze i zasadnicze. Uzasadnienie nominacji jest w pełni jasne. Jest tak wielkim i zasłużonym działaczem, że należy się dziwić, że został nominowany dopiero do tegorocznego finału. Ale z drugiej strony jest to rok jubileuszowy, bardzo prestiżowy i rok kolejnego

zjazdu PZKO i wyboru prezesa na dalszą kadencję, więc jest to logicznie najlepszy rocznik konkursu dla oceny jego ofiarnej wieloletniej działalności. Uzasadnienie na [www.zwrot.org](http://www.zwrot.org) jest zwięzłe i na pewno nie obejmuje całego ogromu osiągnięć prezesa Ryłki. Np. brakuje tam, że jest prezesem ZG, który jest organizatorem tego właśnie konkursu Inicjatywy PZKO. Praca, którą wykonał i wykonuje prezes Ryłko zasługuje na wielkie uznanie, więc głosujmy wszyscy na niego i wtedy zapewnimy jego zwycięstwo w konkursie. Może wprawdzie wtedy powstać poniekąd niezręczna sytuacja, kiedy będzie sam sobie wręczał nagrodę, ale to się na pewno da jakoś wyjaśnić. Jakkolwiek trudno znaleźć na świecie podobny przykład, to przynajmniej w czymś będziemy mieli światowe pierwszeństwo, godne jak największej propagacji.

Jan Sikora

CZYTAJ NAS CODZIENNIE!

[www.glosludu.cz](http://www.glosludu.cz)

REKLAMA

## Kamieniarstwo WRZOS

PRODUCENT Z POLSKI  
– gwarancja najniższych cen

DECYDUJ – NEGOCJUJ – ZAMAWIAJ

Siedziba firmy:

Hazlach, ul. Cieszyńska 20B

3 km od Cieszyna

Tel. +48 606 452 479, +48 338 567 377

E-mail: [kamieniarstwo.wrzos@vp.pl](mailto:kamieniarstwo.wrzos@vp.pl)

[www.kamienictvi-wrzos.cz](http://www.kamienictvi-wrzos.cz)

Tel. 736 702 526

Filia: Cisownica, ul. Ustrońska 156

5 km od przejścia granicznego

w Górnej Lesznej

Przyjeżdżamy także do klienta

## CO W TERENIE

**BŁĘDOWICE** – Klub Seniora MK PZKO zaprasza na spotkanie 12. 4. o godz. 15.00 do Domu PZKO.

**CZ. CIESZYN** – Zarząd MK PZKO Park Sikory zaprasza na wycieczkę do Zamku w Karwinie w sobotę 22. 4. Zbiórka przed głównym wejściem do Polskiej Szkoły Podstawowej w Cz. Cieszynie. Odjazd o godz. 9.00. Zgłoszenia przyjmowane są do 18. 4. pod nr. tel. 604 556 423 oraz 776 257 070

**CZ. CIESZYN-SIBICA** – MK PZKO zaprasza na Warsztaty Wielka-

nocne techniką wstążkowania doowej świetlicy w sobotę 8. 4. o godz. 14.00. Materiał można zakupić na miejscu. Zainteresowanych prosimy o kontakt telefoniczny pod nr. 723 051 322.

**KARWINA** – Klub Seniora „Przyjaźni” zaprasza członków i sympatyków na spotkanie 10. 4. o godz. 17.30 do salki PZKO w Karwinie-Nowym Mieście.

**KARWINA-RAJ** – Klub Seniora MK PZKO zaprasza członków na spotkanie 11. 4. o godz. 15.30.

**MISTRZOWICE** – MK PZKO organizuje w dniach 19.-21. 5. autokarową wycieczkę do Torunia. Jest jeszcze parę wolnych miejsc. Zainteresowanych prosimy o zgłoszenie się do 14. 4. wraz z uiszczeniem zaliczki w wysokości 700 koron. Informacje pod telefonem: 558 732 041 lub 607 538 955.

**OLBRACHCICE** – Zbór ewangelicki zaprasza w niedzielę 9. 4. o godz. 16.00 do kościoła na muzyczne przedstawienie pasyjne pt. „Tečka za

člověkem”. Wykonawcami jest grupa muzyczna „Přivozacy” oraz teatr „Z hůry”. Wstęp – dobrowolne datki.

**PSP BŁĘDOWICE** – Koncert finałowy XV FPD odbędzie się 22. 4. o godz. 16.00 w Domu Kultury P. Bezruča w Hawierzowie. Bilety do nabycia w szkole w Błędowicach w dniach roboczych do 19. 4. w godz. 7.00-10.00 oraz poniedziałki i środy w godz. 15.00-17.00 po umowie telefonicznej. Nr. tel.: 596 434 093, 739 652 677, email: [pzs.bludovice@seznam.cz](mailto:pzs.bludovice@seznam.cz)

## ZARZĄD KLUBU NAUCZYCIELI EMERYTÓW W RC

– Zaprasza na Spotkanie Wiosenne, które odbędzie się 20. 4. o godz. 10.00 w Ośrodku Kultury „Strzelnica” w Cz. Cieszynie. W programie wystąpi zespół „Rozmarynek” ze Szkoły Artystycznej z Jabłonkowa. Opłata 50 kc. Zgłoszenia zainteresowanych należy podać Janinie Procnier najpóźniej do 18. 4. pod nr. komórki 723 158 041 lub email: [janinaprocnier@seznam.cz](mailto:janinaprocnier@seznam.cz)



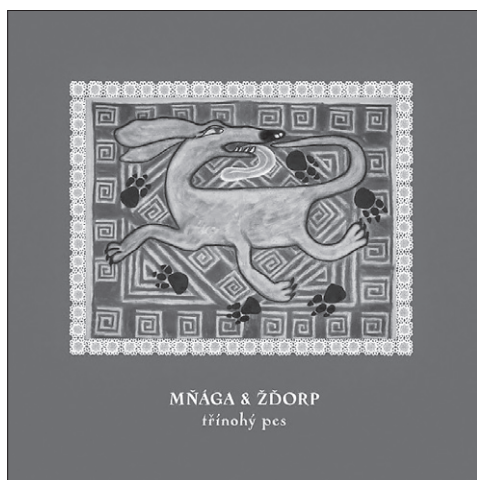
# POP ART

213

Czy można po trzydziestu latach muzycznej kariery nagrać najlepszy album w dyskografii? Czy Czeska Telewizja nie przesadza ostatnio z serialami kryminalnymi? O tym i nie tylko w najnowszej odsłonie Pop Artu.

## MUZYCZNA RECENZJA

### MŇÁGA A ŽD'ORP »Třínohý pes« (RC)



Z Wałaskiego Międzyrzecza pochodzi nie tylko tenista Tomáš Berdych, ale również znana formacja rockowa Mňága a Žďorp. Swoje egzystencjalne teksty wokalista Petr Fiala zaczął ubierać w piosenki trzydziści lat temu. To kawał muzycznej przygody, w trakcie której piosenki zmieniały się na albumach jak stacje kolejowe, ale tylko wytrawny wielbiciel wałaskiej grupy potrafił je dokładnie rozróżnić. Znakiem rozpoznawczym twórczości Petra Fiali i całej formacji był bowiem zbyt wąski zakres stylistyczny, czytają: utwory bliźniaczo do siebie podobne. Potrzeba było trzydziestu lat, żeby doczekać się najlepszej płyty w dyskografii zespołu.

„Třínohý pes” powstał z dużym rozmachem w studiu nagrań Milana Cimfego przy współudziale wielu zaproszonych gości, włącznie ze znakomitym Milanem Nytrą z ostrawskiej formacji Buty. Pod względem stylistycznym wciąż mamy do czynienia z klasycznym alternatywnym rockiem, ale na nowej płycie Mňága a Žďorp pokusiła się o przełamanie stereotypów krążących pod jej adresem i warto podkreślić, że efekt



robi wrażenie. W kilku przypadkach muzykom udało się nawet tak rozgrzać swoje instrumenty, że w pogotowiu znalazła się cała Ochotnicza Straż Pożarna z Wałaskiego Międzyrzecza.

„Na krku mám závaží pár” to chyba najgłośniejsza kompozycja w karierze zespołu. Hard rock z prawdziwego zdarzenia, z rozpędzonym riffem niepasującym do zadumanej twórczości grupy. Szybko i ostro brzmi też przedostatni na płycie utwór „Architekti vlastní zkázy”, smaczki znajdziemy też w punkrockowym „Znali se sotva hodinu”. Petr Fiala zaskoczył pozytywnie w pięknej przytulance „Odpolední”, rozpoczynającej się w klimacie niekonkretnych, ambientowych dźwięków, które jednak szybko nikną, a stonowany głos Fiali przeplata się z eterycznym śpiewem Nikoli Muchy. Dobrego wrażenia z całej płyty nie psuje nawet banalne, „czeskie country” na zakończenie. Mam nadzieję, że w myśl piosenki „Co bude pak” Mňága a Žďorp nie zaszerwuje nam na kolejnym albumie kowbojskiego mrużenia. Z wałaską poetyką grupie najbardziej do twarzy.

## SZKLANA RECENZJA

### SPRAVEDLNOST (RC)

Uff, rozwiązał się worek z czeskimi serialami kryminalnymi. W poprzednim Pop Arcie zagościł serial „Labyrint” (Labirynt), wyprodukowany przez brneńskie studio Czeskiej Telewizji, dziś pora na ostrawską wariację kryminału utrzymanego w stylu „noir”, trzydcinkową mini serię „Spravedlnost” (Sprawiedliwość) w reżyserii Petera Bebjaka.

Teoretycznie mogą być lekko nieobiektywne, bo akcja serialu toczy się w Ostrawie, a większość wydarzeń ma miejsce dosłownie kilkadziesiąt kroków od mojego mieszkania, ale pisząc poniższą recenzję starałem się zachować profesjonalny dystans do sprawy. Nawet z wyłączonego guzikiem uruchamiającym ostrawski patriotyzm jestem pod dużym wrażeniem odwagi, z jaką twórcy serialu podeszli do naszkicowania

nietuzinkowych charakterów, na niespotykaną dotąd skalę w czeskich produkcjach telewizyjnych. Zamiast czarno-białego postrzegania świata otrzymujemy frapujący kolaż, w którym niełatwo wyłapać wiodące kolory. Psychologiczna płaszczyzna serialu dominuje nad stroną prozaiczną. Autorowi scenariusza, Tomášowi Bombíkowi, udało się bowiem przepięknie zamiatwać charaktery głównych bohaterów, chociaż, jeżeli wziąć pod uwagę logikę akcji, Bombík nie ustrzegł się zgrzytów, które dla wnikliwego odbiorcy mogą być niestrawne. Zakładając, że po kilku minutach zrezygnujemy z zabawy w telewizyjnych detektywów, szybko wybaczymy twórcom lekkie „pomieszanie z poplątaniem”.

Dobry serial kreują aktorzy. „Spravedlnost” może się pochwalić Ondřejem Vetchym w głównej roli policjanta próbującego zatrzeć

lowy kolega głównego bohatera z ostrawskiego wydziału zabójstw. Podoba mi się również słowackie podejście do kreowania ostrawskich pejzaży. Kamerzysta Martin Žiaran dosłownie zakochał się w Moście Sikory, który w serialu pojawia się w różnych ujęciach, najczęściej nocą. Czego trochę mi zabrakło, to większego zagęszczenia osób podczas kręcenia dziennych scen. Ondřej Vetchý w biały dzień wymiotuje kilkanaście metrów od Mostu Pionierów i znane klubu muzycznego „Parník”, gdzie nawet w weekendy spaceruje sporo ludzi, świadkiem jego dyskomfortu jest jednak wyłącznie sztab telewizyjny. To taka mała, dla większości widzów spoza Ostrawy, nieważna dygresja.

Czeska Telewizja wyemitowała finałowy odcinek serialu w niedzielę 26 marca. „Spravedlnost” w dalszym ciągu znajduje się niemiernie w ramów-



ślady zbrodni popełnionej przez jego córkę. Vetchý gra jak zawsze, czyli rewelacyjnie, ale świetnie radzą sobie w serialu również pozostali protagoniści – zwłaszcza Martin Finger, seria-

ce internetowej sekcji ČT, a więc kto zaprzepścił niedzielne spektakle będące często próbą nerwów przed roboczym i szkolnym poniedziałkiem, wciąż ma szansę odrobić zaległości. Warto.

## CO SZEPTANE

**NOWY ALBUM DEEP PURPLE.** Dokładnie wczoraj na półkach sklepowych pojawiła się dwudziesta w karierze płyta brytyjskiej grupy Deep Purple. Najnowszy album legendy hard rocka nosi tytuł „Infinite” i według pierwszych angielskojęzycznych recenzji, Ian Gillan i spółka znajdują się w świetnej formie. Aż trudno pogodzić się z myślą, że to może być ostatni, pożegnalny krążek w dyskografii Deep Purple. Muzycy pod koniec zeszłego roku ogłosili oficjalną, pożegnalną trasę koncertową, która zahaczy również o Polskę. Fani z Zaolzia najbliższą będą mieli do katowickiego Spodka, gdzie Deep Purple zagrają 24 kwietnia. Dzień wcześniej formacja wystąpi w łódzkiej Atlas Arenie.

**EKOLOGICZNY JEAN-MICHEL JARRE.** Też się zastanawiacie, dlaczego tylu wybitnych muzyków nie cierpi Donalda Trumpa? Na liście wrogów publicznych prezydenta USA do Rogera Watersa i Bruce'a Springsteena dołączył francuski kompozytor muzyki elektronicznej, Jean-Michel Jarre. Jak czytamy w oficjalnej notatce prasowej, muzyk chce zagrać nad Morzem Martwym, które



zdaniem naukowców do 2050 roku całkowicie wyschnie. Występ odbędzie się 6 kwietnia przed starożytną twierdzą Masada w Izraelu. – Moim celem jest uświadomienie ludziom, by zaczęli myśleć o Ziemi jako o całości – stwierdził 68-letni artysta. – Ten koncert, mam nadzieję, pomoże stawić opór wszystkim Trumpom tego świata. Chcę, by Morze Martwe, tak jak Masada, znalazło się na Liście Światowego Dziedzictwa UNESCO.

**BIEDRONKA W RYTMIE ROCKA.** Nie tylko moja córka pokochała Biedronkę. W wybranych sklepach sieci Biedronka w całej Polsce można do 16 kwietnia trafić na winylowe płyty

gwiazd rocka. Obok mrożonej pizzy leżą sobie takie perełki, jak Guns N' Roses czy Sex Pistols. Ceny płyt winylowych są znacznie niższe, niż w oficjalnej dystrybucji. Swoje smaki znajdują w Biedronce nie tylko koneserzy rocka czy punku, do kupienia są bowiem również słynne albumy szwedzkiej legendy pop music, Abby, a także płyta Stanisława Soyki „W hołdzie mistrzowi”. Warto się pospieszyć, bo albumy rozchodzą się podobno jak ciepłe bułeczki.

**MARSZ ŻAŁOBNY NA KLAWISZACH ROLANDA.** W wieku 87 lat zmarł wizjoner klawiszowy syntezatorów, Japończyk Ikutaro Kakehashi. Twórca słynnych syntezatorów marki Roland w piorunujący sposób wpłynął na karierę takich artystów, jak Marvin Gaye czy Kraftwerk. Właśnie z wykorzystaniem syntezatorów Rolanda powstały m.in. słynne utwory „Sexual Healing” (Marvin Gaye) i „Musique Non Stop” (Kraftwerk). Marka Roland największą popularność zdobyła w subkulturze hip hopowej, gdzie sporym wzięciem cieszą się modele TR-808, TR-909 i TB-303. Kakehashi stał na czele firmy do 2014 roku.

### KTO NA DOLAŃSKI GRÓM 2017?

Dwa tygodnie temu na naszych łamach ogłosiliśmy drugą odsłonę zabawy, w której do wygrania był podwójny karnet na tegoroczny festiwal Dolański Gróm w Karwinie (27 maja, Park Bożeny Němcovej). Pytaliśmy o miasto, z którego wywodzą się muzycy czeskiej gwiazdy tegorocznej odsłony festiwalu, rockowej formacji Wahnout. Chodzi o Pragę, w której muzycy stawiali swoje pierwsze kroki. Spośród autorów prawidłowych odpowiedzi szczęście uśmiechnęło się do Jerzego Raszka z Piotrowic. Podwójny karnet z niespodzianką jest do odbioru w sekretariacie „Głosu Ludu”, ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyn.

Organizatorzy Dolańskiego Grómu z MK PZKO w Karwinie-Frysztacie zarezerwowali dla czytelników „Głosu Ludu” pięć podwójnych, darmowych wejściówek. W ramach tegorocznej odsłony Grómu w roli głównej gwiazdy wystąpi legendarna polska formacja bluesrockowa Dżem.

Rubrykę przygotował: **JANUSZ BITTMAR**



# Polska blogosfera ma się coraz lepiej

Nie od dzisiaj wiadomo, że Internet daje ogromne możliwości. Obecnie każdy może być pisarzem czy dziennikarzem. Pytanie jednak, czy znajdują się odbiorcy, którzy zechcą to przeczytać. Wzbudzenie zainteresowania wśród czytelników to dla blogera nie tylko nobilitacja, ale także duże pieniądze.

## POKAZAŁA SWOJE CIUCHY I ZARABIŁA MILIONY

Jak co roku popularny polski bloger Jason Hunt (jasonhunt.pl) przygotował najważniejszy w polskiej blogosferze ranking wpływowych blogerów i blogerek. Wiadomo też, ile warte są reklamy na ich blogach. Kwoty dochodzą nawet do 40 mln złotych. Zaczniemy jednak od „najbiedniejszej” z najpopularniejszych polskich blogerek, Anny Skury, która po prostu codziennie pisze o tym, co na siebie włożyła. Na prowadzeniu bloga „What Anna Wears” blogerka potrafi zarobić z reklam ponad 4,5 mln złotych. W jaki sposób można to obliczyć? 4,5 mln złotych to ekwiwalent reklamowy (AVE) Anny. Oznacza to, że aby uzyskać skuteczność przekazu równą jej blogowi, należałoby wydać na reklamę 4,5 mln złotych.

Marta Dymek na blogu „Jadłonomia” opisuje z kolei tajniki kuchni wegańskiej. Po prostu publikując przepisy różnych potraw, może zarobić ponad 10 mln złotych. Ponad 37 mln złotych to wartość reklamowego ekwiwalentu przekazu, jaki generuje blogerka moda Jessica Mercedes-Kirchner na blogu „Jemerced”. Jessica wkłada drogie suknie od najlepszych projektantów, lata pierwszą klasą na egzotyczne wakacje, robi tam sobie fotografie i już – oto przepis na jej sukces. Jednak najdroższą blogerką w Polsce jest Julia Kuczyńska, która na blogu „Maffashion” wyznacza modowe trendy, a wyceniono ją na ponad 39 mln złotych.

ma ponad 800 tys. polubień na Facebooku i tyle samo obserwujących na Instagramie, a przecież nie robi niczego więcej, niż przebieranie się i pokazywanie drogich ubrań. Szkoda, że najbardziej wpływowe blogi kobiece są zdominowane przez tak płytką tematykę. W przypadku mężczyzn tworzących najpoczytniejsze polskie blogi tematy są bardziej zróżnicowane.

## KASA Z PISANIA O TYM, JAK ZARABIĆ

Maciej Budzich, znajdujący się na pierwszym miejscu rankingi najbardziej wpływowych blogerów 2016, prowadzi bloga o mediach, reklamie i marketingu „Mediafun”. Jak stwierdza bloger, media z jednej strony go irytują, a z drugiej fascynują. Przygląda się kampaniom reklamowym, działaniom public relation, mniej lub bardziej udanym akcjom wirusowym, tropi nieetyczny marketing „szemrany”, a także testuje większość dostępnych narzędzi społecznościowych.

Z kolei Michał Szafranski od kilku lat uczy Polaków, jak oszczędzać pieniądze. Na blogu „Jak oszczędzać pieniądze” pisze: „Chcę Ci pokazać, jak zadbać o domowy budżet, wychodzić z długów, pomnażać oszczędności, i samemu zadbać o godziwą emeryturę”. Jego działalność blogerską wyceniono na blisko 5 mln złotych, a wpisy obserwuje na co dzień ponad 88 tysięcy internautów.

Przemysław Pająk, założyciel bloga „Spiders Web”, współpracuje z

## Ważny szczegół, który zmienił wszystko, kiedy moje dzieci chorują.

NAPISAŁA SZCZESLIWA · 22/03/2017 · MOIM ZDANIEM, SZCZESLIWA PO GODZINACH



Magda Kogut-Wałęcka opisywała, jak chorują jej dzieci.

lizach, a nie na informacjach przepisanych ze źródeł anglojęzycznych. Czini to z Przemysława Pajaka najbardziej wpływowego polskiego blogera technologicznego, którego zarobki z reklam sięgają ponad 6 mln złotych.

## CO NOWEGO W BLOGOSFERZE?

Co ostatnio wstrząsnęło polską blogosferą? Nieprzypadkowo najpopu-

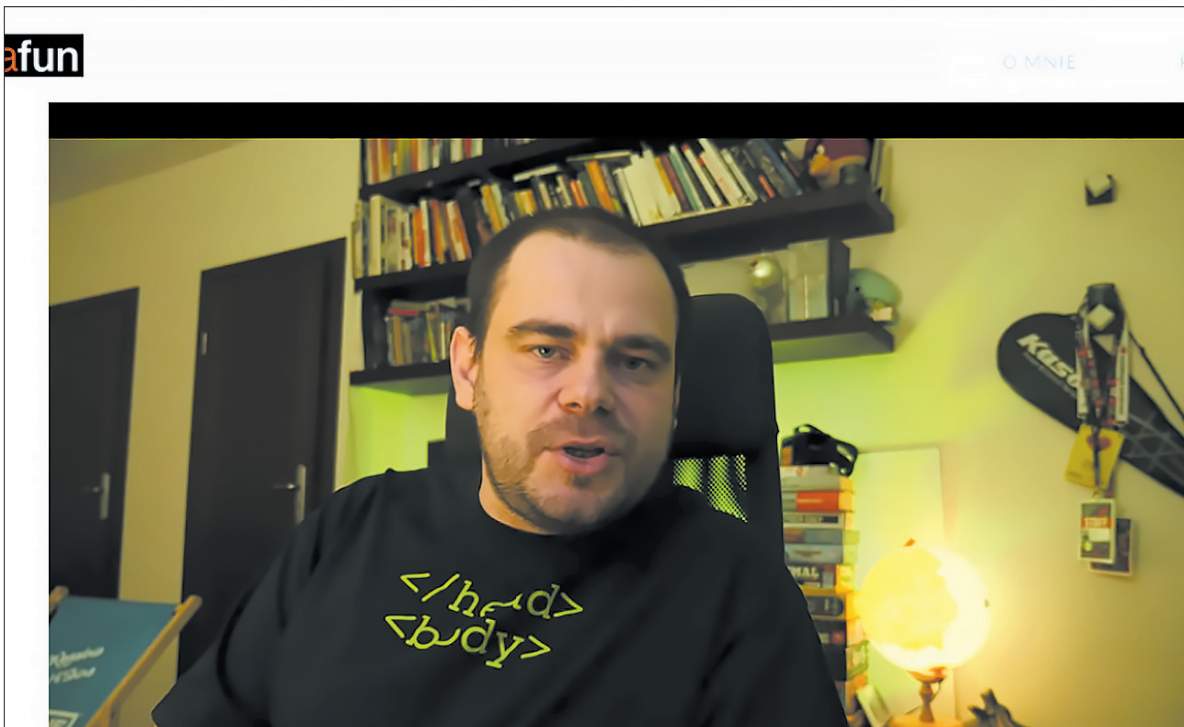
larniejsze wpisy z ostatnich tygodni pochodzą od powyżej wspomnianych wpływowych blogerów. Maciej Budzich na blogu „Mediafun” rozważa, czy media skłócają Polaków. – Przez moje media społecznościowe przelala się fala komentarzy traktująca o tym, że główne wydanie „Wiadomości” nie wspomniało o tegorocznej rekordowej zbiórce Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Faktycznie, specjalnie obejrzałem „Teleekspres”, główne wydanie „Panoramy” i rzeczywiście nie było. Ta sytuacja zasmuciła mnie, a właściwie zaniepokoiła – powiedział bloger na swoim kanale filmowym. – Trudno mi się z tym zgodzić, że telewizja publiczna, nazywająca się ponadto telewizją narodową, tak bez mrugnienia okiem przeszła nad faktem, że WOŚP zebrała 105 mln złotych i że w tej zbiórce uczestniczyły setki tysięcy Polaków. Można nie lubić Owsiaka i nie zgadzać się z ludźmi, którzy w tym uczestniczą, ale trudno mi zrozumieć aż taką ignorancję – dodał. „Ponieważ media kształtują opinie wielu ludzi, powinniśmy reagować na to, co dzieje się w telewizji publicznej, samo demonstracyjne stwierdzenie, że nie oglądam „Wiadomości”, nie wystarczy” – stwierdził.

Trwa okres przeziębień, grypy i anginy, więc nikogo nie powinno dziwić, że bardzo dużym zainteresowaniem cieszył się w minionych tygodniach temat: „Ważny szczegół, który zmienił wszystko, kiedy moje dzieci chorują”. Artykuł napisała Magda Kogut-Wałęcka na największym polskim blogu parentingowym szczesliwa.pl, w którym opisuje m.in. swoje macierzyństwo. – Znacnie ten stan? Za Wami miesiące dobrej passy i nagle po kolei, z dnia na dzień obserwujecie efekt domina. Najpierw jedno dziecko choruje, później choruje drugie dziecko, aby za parę dni zaprezentować infekcję Wam i partnerowi. Nic tylko się pociąć – pisze

blogerka. Przez kilka dni wylewała swoje frustracje nad faktem „domowej epidemii”, aż w końcu stwierdziła, że najważniejsze to waleczna natura i optymizm. – W tym momencie obiecałam sobie już więcej nie będę biadolić i zaszczepię w sobie żołnierza, który dokopuje życiu i napiera z uśmiechem. Zmiana mojego nastawienia zmieniła wszystko. Wstaję rano i zaczynam szczerzyć się do moich chłopaków, zamiast wkurzać, że przed nami kolejna runda inhalacji. Zorientowałam się, że to kwestia mojego wyboru, jak podejść do sprawy. Zadaniowość i uśmiech – dodała blogerka.

Jak zabrać się za robotę, kiedy bardzo mi się nie chce? – takie pytanie stawia Michał Szafranski w jednym z odcinków swojego popularnego bloga „Jak oszczędzać pieniądze”. Wiadomo, wiosna za pasem, przedwiosenne osłabienie i hektolitry wypitej kawy dają się wszystkim we znaki, nie może więc dziwić, że taki temat wywindował popularność posta w polskiej blogosferze. Co radzi bloger, żeby zmotywować się do pracy? – Motywacja jest przereklamowana. U mnie ważniejsze są dyscyplina, reżim i odpowiednie warunki pracy. Po prostu ROBIĘ i są efekty. Zero cudów – pisze Szafranski. – Jak każdy mam taki dzień, że robota mi się nie klei. I jeśli mam zdradzić taki jeden absolutnie najważniejszy sekret, to po prostu zabrać się za to, co się ma do zrobienia, bo te wszystkie poradniki motywacyjne są przereklamowane. Po prostu zacząć, w tym nie ma żadnej magii, a następnie stopniowo wkręcać się w dany temat – dodaje bloger.

MAŁGORZATA BRYL



Maciej Budzich prowadzi „Mediafun”

Powiedzmy sobie jednak szczerze, że na wspomnianych blogach więcej blichtru, przepychu i sztucznych póz na fotografiach niż faktycznie interesującej treści. Z drugiej strony, takie propozycje nie przyjęłyby się, gdyby nie było na nie popytu. „Maffashion”

szeregiem blogerów o doświadczeniu prasowym. Głównym celem prowadzonego przez nich bloga jest stworzenie opiniotwórczego źródła informacji i analiz na rynku technologii. Co ważne, blogerzy tworzą własne teksty oparte na opiniach oraz ana-

larniejsze wpisy z ostatnich tygodni pochodzą od powyżej wspomnianych wpływowych blogerów.

Maciej Budzich na blogu „Mediafun” rozważa, czy media skłócają Polaków. – Przez moje media społecznościowe przelala się fala

Zdjęcia: ARC



# Polska szkoła w Pradze

W Pradze-Nuslach, przy ul. Bolesława, kilka minut na piechotę od stacji metra Wyszehrad, wznosi się gmach szkoły podstawowej. Dla nas nie byłby on ciekawy, gdyby nie fakt, że jedno z piętér budynku zajmuje Szkolny Punkt Konsultacyjny im. Świętej Jadwigi przy Ambasadzie RP. Potocznie placówka ta nazywana jest Polską Szkołą w Pradze. Uczęszczają do niej także dzieci z zaolziańskich rodzin.

Na korytarzach i w klasach wi-  
szą mapy Polski, prace plastyczne  
uczniów związane z polską historią  
i geografją, plansze poświęcone róż-  
nym regionom Polski. Ta placówka  
jest polską szkołą w pełnym znacze-  
niu tego słowa. Jej organem założy-  
cielskim jest polskie Ministerstwo  
Edukacji Narodowej, zajęcia pro-  
wadzą nauczyciele z Polski. Dzieci  
i młodzież mogą kształcić się tutaj  
od pierwszej klasy podstawówki,  
poprzez gimnazjum, aż po liceum.

Kierownik placówki, Agata  
Vlasáková, zaprasza mnie na roz-  
mowę do swojego gabinetu. Pochod-  
zi z Warszawy, lecz nad Wełtawą  
mieszka od lat. – Zostałam tu na  
zawsze – uśmiecha się. Pani Agata  
przejechała do Pragi po maturze,  
razem z rodzicami, ponieważ ojciec  
otrzymał pracę w Czechach. Cho-  
ciaż na początku w ogóle nie znała  
języka czeskiego, skończyła studia  
biologiczne na Uniwersytecie Ka-  
rola. Później zdobyła pedagogiczne  
wykształcenie. Wyszła za mąż za  
Czecha, od kilkunastu lat pracuje w  
polskiej szkole. Jej synowie także do  
niej uczęszczali.

Historia placówki sięga 1970  
roku. Szkoła została założona dla  
Polaków tymczasowo przebywa-  
jących w Czechach. Przez 17 lat  
nauczanie odbywało się w trybie po-  
południowym i konsultacyjnym.  
W związku z dużym zainteresowa-  
niem i dużą liczbą dzieci w 1987  
roku placówka została przekształ-  
cona w szkołę z pełnym programem  
nauczania. Ten pomyslny stan trwał  
do 2010 roku, kiedy to Minister-  
stwo Edukacji Narodowej przepro-  
wadziło zmiany w systemie szkół  
zagranicznych. Od tego momentu  
ponownie realizowane jest tylko  
nauczanie uzupełniające.

## WIELOJĘZyczne RODZINY

Sytuacja językowa rodzin, z których  
wywodzą się uczniowie, jest bardzo  
różna. Są dzieci z rodzin polskich  
lub polsko-czeskich, które na stałe  
mieszkają w Pradze, są dzieci Polaków,  
którzy pracują w firmach za-  
granicznych i tylko czasowo prze-  
bývają nad Wełtawą, są wreszcie  
rodziny, gdzie jedno z rodziców  
jest Polakiem, natomiast drugie ma  
narodowość rosyjską, amerykańską  
czy jeszcze inną. Osobna grupa to  
Polacy z Zaolzia. Polonistka Ur-  
szula Drahná, jedyna nauczycielka  
pochodząca z Zaolzia, szacuje, że  
stanowią oni ok. 10 procent ogółu.

– Nasi uczniowie chodzą do in-  
nych szkół w ciągu dnia, gdzie reali-  
zują obowiązek szkolny. Mniej wię-  
cej połowa uczniów uczęszcza do  
szkół czeskich, a połowa do szkół  
międzynarodowych, najczęściej  
anglojęzycznych – tłumaczy Agata  
Vlasáková. W Szkolnym Punkcie  
Konsultacyjnym uczniowie mają  
lekcje języka polskiego, w ramach  
przedmiotu wiedza o Polsce uczą  
się historii i geografii Polski oraz  
wiedzy o społeczeństwie. Przed-  
miotem nadobowiązkowym jest  
religia, której uczą księżka z polskiej  
parafii w Pradze. Uczniowie raz w  
tygodniu, w środę lub czwartek,



Urszula Drahná na lekcji języka polskiego w klasie czwartej.

uczęszczają na zajęcia popołudnio-  
we. Prócz tego odbywają się zajęcia  
przedpołudniowe w jedną sobotę w  
miesiącu. Sobotnie nauczanie zo-  
stało wprowadzone dlatego, by nie  
przemęczać dzieci nauką ciągnącą  
się do późnego wieczora.

Edukacja odbywa się w oparciu  
o ramy programowe dla szkół za-  
granicznych. Na jej podstawie sami  
nauczyciele opracowali programy  
realizowane w praskiej szkole. Kie-  
rowniczka podkreśla, że placówka  
dysponuje w pełni wykwalifikowa-  
ną kadrą pedagogiczną. Pracuje w  
niej, oczywiście na niepełne etaty,  
ośmiu nauczycieli.

Polska szkoła generalnie nie  
może narzekać na brak uczniów, w  
tej chwili jest ich blisko 130. Wła-  
śnie ruszyły zapisy na nowy rok  
szkolny. Potrwają do końca maja. W  
młodszych klasach przybywa dzieci.  
– W tym roku szkolnym mamy w  
sumie 30 pierwszoklasistów, po raz  
pierwszy utworzyliśmy dwie klasy  
pierwsze – cieszy się pani dyrektor.  
Ponieważ nauczanie począt-  
kowe jest jej specjalizacją, opiekuje  
się jedną z pierwszych klas, a także  
klasą trzecią. Ta klasa, licząca 19  
uczniów, jest najliczniejsza w całej  
szkole. Problemem, z którym bory-  
ka się placówka, jest natomiast fakt,  
że sporo uczniów na pewnym etapie  
rezygnuje z dalszego kształcenia się  
w języku polskim. W gimnazjum i  
liceum uczniów jest znacznie mniej  
niż w podstawówce, dlatego konie-  
cznością stały się klasy łączone.  
– Takie nauczanie jest dosyć trud-  
ne, ale jakoś sobie radzimy – mówi  
Urszula Drahná. Zwraca uwagę, że  
choć świadectwo ukończenia liceum  
w szkole przy ambasadzie nie jest

maturą i nie upoważnia do podjęcia  
studiów, to osobom, które zamie-  
rzają iść na studia do Polski, ułatwia  
ono start. – Nie muszą wówczas  
zdawać dodatkowego egzaminu z  
języka polskiego ani też uczęszczać  
na kursy języka polskiego dla obco-  
krajowców i Polaków wracających z  
zagranicy – wyjaśnia Drahná.

Fakt, że uczniowie tylko raz  
w tygodniu mają zajęcia w pol-  
skiej szkole, natomiast na co dzień  
przebývają w czeskojęzycznym  
lub anglojęzycznym środowisku  
szkolnym, powoduje nieraz cieka-  
we sytuacje. – Po popełnianych  
błędach można poznać, do jakiej  
szkoły dziecko chodzi – śmieje się  
Vlasáková. I tak zdarza się, że dzie-  
ci z angielskich szkół napiszą „w”  
zamiast „ł”, te z czeskich zastoso-  
wują czeską pisownię lub czeską  
konstrukcję zdań. Osobny temat to styl  
pisma. – U nas uczymy polskich  
liter pisanych, w czeskich szkołach  
używa się innego kształtu pisma,  
natomiast w angielskich tylko dru-  
kowane liter. Ale nie uważamy  
tego za błąd, jeżeli dziecko napisze  
literę inaczej, niż my go uczymy –  
uspokaja Vlasáková.

## JĘZYK POLSKI WAŻNY W DOMU

Obie nauczycielki zwracają uwa-  
gę na to, jak ważne jest, by rodzi-  
ce – Polacy rozmawiali z dziećmi w  
domu po polsku. To może wydawać  
się oczywiste, ale wcale tak nie jest.  
Drahná podkreśla, że o poprawnym  
języku polskim powinni pamiętać  
także rodzice z Zaolzia, przyzwycz-  
ajeni do posługiwania się gwara.  
– Wiem, że to wymaga pewnego

wysiłku, ponieważ gwarą jest nam  
najbliższa, ale jeżeli chcemy, by  
dziecko nauczyło się literackiego  
języka polskiego, to od urodzenia  
powinniśmy z nim mówić po pol-  
sku. Dlatego od urodzenia, bo już  
nawet trzylatek buntuje się, kiedy  
mama, dotąd rozmawiająca z nim  
gwarą lub po czesku, nagle prze-  
stawia się na język polski. Wiem  
z własnych obserwacji, że w przy-  
padku rodzin mieszanych, polsko-  
czeskich, najlepiej sprawdza się  
model, kiedy od urodzenia każde z  
rodziców rozmawia z dzieckiem w  
swoim języku – przekonyuje Ur-  
szula Drahná. Wie, o czym mówi. Córka  
Tadeusza Błanika, zmarłego profe-  
sora Polskiego Gimnazjum w Orł-  
wej i Czeskim Cieszynie, mieszka w  
Pradze od ponad dwudziestu lat. Jej  
mąż jest Czechem.

Agata Vlasáková dodaje, że język  
szkoły ma dla dziecka kolosalne  
znaczenie. – Rodzice, którzy przy-  
jeżdżają z Polski i zapisują dziecko  
do szkoły angielskiej, czasem na  
początku denerwują się, czy ono  
sobie poradzi. Wtedy mówię im:  
„Proszę się niczego nie obawiać.  
Za rok będziecie się martwić o to,  
żeby dziecko pamiętało, jak się pi-  
sze i czyta po polsku”. Nawet dzieci  
z czysto polskich rodzin przejmują  
czeski akcent. Zdarza się, że dzieci  
przychodzą do nas na zajęcia i mó-  
wią do mnie po polsku z typowo  
czeską melodią – śmieje się kie-  
rowniczka. – Albo czasami bywa tak,  
że uczniowie, którzy chodzą razem do  
tej samej międzynarodowej szkoły,  
zaczynają tutaj mówić do siebie po  
angielsku.

Bardzo ważnym elementem jest  
współpraca rodziców ze szkołą.

Stowarzyszenie Rodziców i Przy-  
jaciół Szkoły posiada czeską oso-  
bowość prawną i dzięki temu ma  
możliwość pozyskiwania darów  
sponsorskich na terenie Czech.  
Rodzice wpłacają ponadto dobro-  
wolnie składki w wysokości 1,5 tys.  
kron na semestr. – Bez pomocy  
finansowej i organizacyjnej sto-  
warzyszenia nie wyobrażam sobie  
utrzymania szkoły. Stowarzyszenie  
pomaga, kiedy trzeba kupić nowe  
meble, pomalować szkołę, kupić  
jakieś materiały do nauki. Od pań-  
stwa otrzymujemy pieniądze na  
podstawowe rzeczy, takie jak pensje  
nauczycieli i wynajem pomieszczeń  
– wyjaśnia pani Agata. Stowarzy-  
szenie założyło ponadto zerówkę  
dla dzieci w wieku przedszkolnym,  
wychodząc w ten sposób naprzeciw  
zainteresowaniu rodziców. W za-  
granicznych szkołach MEN nie ma  
bowiem klas zerowych. – Edukacja  
w naszej szkole jest bezpłatna, tylko  
za zerówkę rodzice płacą, ponieważ  
nie otrzymujemy na nią żadnych  
funduszy od państwa – stwierdza  
kierowniczka.

Polska szkoła utrzymuje bardzo  
ściśle kontakty z Ambasadą RP w  
Pradze, z Instytutem Polskim, z  
polską parafią. W Ambasadzie od-  
bývają się najważniejsze szkolne  
imprezy, takie jak jesienne ślubowa-  
nie pierwszoklasistów, bal karnawa-  
łowy oraz wiosenny Dzień Polski.  
Tegoroczne święto Ojczyzny odby-  
ło się w ub. środę, a jego tematem  
był Rok Rzeki Wisły. W ogrodach  
Ambasady odbywa się także co  
roku Dzień Dziecka, organizowa-  
ny wspólnie ze stowarzyszeniem  
„TramPOLina”.

DANUTA CHLUP



# O Wiśle nad Wełtawą

W czwartek po południu, kiedy inne szkoły pustoszeją, w Szkolnym Punkcie Konsultacyjnym im św. Jadwigi w Pradze-Nuslach robi się gwarowo. Rodzice przyprawiają dzieci na zajęcia. Ze swoimi pociechami przychodzą także mamy związane z naszym regionem: Jolanta Bałon (pochodząca z Żywocic), Jolanta Sokol (z Karwiny) i Zuzana Rusová, której mężem jest Polak z Trzyńca. Wszystkie trzy kobiety przekonują, że są bardzo zadowolone z polskiej szkoły.

## UCZNIOWIE Z ZAOLZIAŃSKICH RODZIN

Rusová przyprawia do tej placówki 9-letnią uczennicę szkoły podstawowej oraz jej młodszą siostrę, która pójdzie do pierwszej klasy. Ich ojciec, Marian Wojnar, jest absolwentem polskiej szkoły w Trzyńcu. – Ojciec dziewczynek chciał, by miały kontakt z językiem polskim oraz by otrzymały wiedzę o jego narodzie i ojczyźnie – pani Zuzana wyjaśnia powody zapisania dzieci do szkoły przy ambasadzie. – Jestem zadowolona z tej szkoły, jedyna rzecz, z którą „walczymy”, to fakt, że zajęcia odbywają się po południu i trwają do wieczora. Dzieci są zmęczone, a muszą jeszcze odrobić lekcje do czeskiej szkoły. Jednak rozumiem, że tego nie da się zmienić – dodaje.

Niektórzy rodzice zapisują swoje pociechy do pierwszej klasy polskiej szkoły dopiero wtedy, kiedy pierwszą klasę w szkole czeskiej mają już za sobą. To dlatego, by najmłodszych dzieci nie obciążać nadmiernymi obowiązkami. Tak postąpiła m.in. Jolanta Sokol (z domu Najder). W polskiej szkole w Pradze uczy się jej 9-letni syn Andrzej, jego młodsza siostra podejmuje edukację w przyszłym roku szkolnym. – Urodziłam się w Karwinie, chodziłam do Polskiego Gimnazjum w Orłowej. Studiowałam w Ołomuńcu i wyszłam za mąż za Czecha. W Pradze jestem od 11 lat – opowiada swoją historię. W jej domu mówi się po czesku i po polsku. – Ja mówię do dzieci po polsku (nie gwarą), one do mnie tak samo. Z mężem rozmawiamy po czesku – tłumaczy pani Jolanta. Przyznaje, że tuż po urodzeniu syna zaczęła szukać w internecie informacji o polskiej szkole w Pradze. – Jestem z niej bardzo zadowolona, są tu wspaniałe panie nauczycielki. Kochają dzieci, poświęcają im się. Panuje tu świetna atmosfera – nie szczędzi pochwał pod adresem placówki.

Jolanta Bałon (z domu Gałuszka) ma nieco inną sytuację rodzinną. Oboje z mężem są Polakami z Zaolzia. Troje dzieci państwa Bałonów urodziło się w stolicy. Najstarszy Kubuś chodzi do pierwszej klasy polskiej szkoły, Karolinka jest w zerówce, 4-letnia Emilka też w przyszłości podejmie tu naukę. – Kubuś jest w pierwszej klasie polskiej podstawówki i w drugiej klasie szkoły czeskiej – wyjaśnia pani Jolanta. Przyznaje, że dzieci mają na co dzień więcej okazji do posługiwania się językiem czeskim niż polskim, zwłaszcza jeśli chodzi o jego formę literacką. – W domu rozmawiamy gwarą. Ale dużo czytamy dzieciom, codziennie co najmniej pół godziny. Na zmianę po polsku i po czesku – przybliży domowe zwyczaje.

## LEKCJA NA ŻYWO

Rozpoczynają się lekcje. Korzystam z zaproszenia i przyglądam się zajęciom w zerówce. Prowadzi je Barbara Wijas, młoda nauczycielka rodem z Krakowa. Dzieci najpierw pokazują swoje zadanie domowe (miały narysować widok ze swojego okna). Niektóre zapomniały o zadaniu, lecz



Jolanta Bałon, Zuzana Rusová i Jolanta Sokol z dziećmi w polskiej szkole.

pani Basia nie strofuje ich. Podczas całej lekcji jest uśmiechnięta, pełna pozytywnej energii, którą zaraża dzieci. Często je chwali, nie szczędzi słów zachęty. Ze starszymi (bo nie wszystkie dzieci są w tym samym wieku) ćwiczy podstawy czytania i pisania. Zaraz potem rozpoczynają się wspólne zajęcia – próba piosenki na Dzień Polski w Ambasadzie, a potem majsterkowanie. Dzieci tworzą z papieru, piórek i wstążek wielkanocne pisanki.

Po przerwie uczestniczę w lekcji języka polskiego w klasie czwartej. Tematem jest najdłuższa polska rzeka – Wisła. Polonistka Urszula Drahnajka najpierw każe uczniom zapisać do zeszytu wszystkie słowa kojarzące im się z Wisłą. – Każdy będzie musiał udowodnić logicznie, dlaczego napisał taki lub inny wyraz – ostrzega. Niektóre skojarzenia są bardziej trafne, inne mniej, czytaniu towarzyszą więc salwy śmiechu. Nauczycielka śmieje się razem z uczniami, atmosfera w klasie jest przyjazna. Następnie dzieci pokazują na mapie bieg rzeki Wisły, wymieniają największe miasta leżące nad rzeką i szukają jej źródeł w Beskidach. Nauczycielka zwraca uczniom przy okazji uwagę na Śląsk Cieszyński i rączy ich informacją, że po czeskiej stronie żyje duże skupisko Polaków. Ostatnim punktem lekcji jest legenda o rzece Wiśle.

Podczas przerwy próbuję się zorientować, do jakich szkół uczniowie tej klasy uczęszczają na co dzień. Okazuje się, że część do czeskich, niektórzy do czesko-angielskiej, jeszcze inni do angielskiej lub nawet francuskiej. – Jestem Polką, bo mama i tata są Polakami, ale urodziłam się we Francji i chyba dlatego rodzice chcieli, bym uczyła się tego języka. Mam mały problem z czytaniem po polsku – mówi Oliwia Semeniuk. Ula Piotrowska chodzi do angielskiej szkoły, jej brat tak samo. – Trzy lata mieszkałam w Polsce, potem tata dostał pracę w Pradze. Mama chciała, byśmy się uczyli z bratem angielskiego, więc poszliśmy do angielskiego przedszkola, a potem do szkoły – opowiada dziewczynka.

uczynka. Uczennice przyznają, że ze względu na obcojęzyczną edukację czasem mają pewne trudności z językiem polskim. – Mam mały problem z czytaniem po polsku – mówi Oliwia. – Z rodzicami rozmawiamy po polsku, ale z bratem łatwiej nam rozmawiać między sobą po angielsku – zdradza Ula.

## »TRAMPOLINA« ZAMIAST PRZEDSZKOLA

Polska szkoła nie jest jedynym miejscem w Pradze, gdzie rodziny z polskim rodowodem mogą spotkać się w swoim gronie. Fenomenem jest stowarzyszenie „TramPOLina”. Jego hasłem przewodnim jest „Dobra zabawa z polskim akcentem”. Aktualnie skupia już ok. 160 rodzin. Polska szkoła jest jedną z placówek, z którą ściśle współpracuje.

– Założyliśmy to stowarzyszenie w trójkę, z Iwoną Zeman i Agnieszką Cizkówną, kiedy byliśmy jeszcze w domach na urlopie macierzyńskich. Dzieci oczywiście rosną, te nasze są już w szkołach. Przybywają natomiast nowi rodzice z mały-

mi pociechami – opowiada Izabela Mendl, wiceprezes stowarzyszenia.

Działalność „TramPOLiny” ma dwie formy. Pierwsza to regularne zajęcia w grupach utworzonych w zależności od wieku dzieci. Są więc osobne zajęcia dla rodziców z dziećmi do trzeciego roku życia, osobne dla przedszkolaków, jeszcze inne dla dzieci w wieku szkolnym. Drugą formą są cykliczne imprezy integrujące wszystkie polskie rodziny. Odbywają się one we współpracy z polską szkołą i Ambasadą RP. Naj-

ważniejsze to „Mikołajki”, Bal Karnawałowy w Ambasadzie i Dzień Dziecka w ogrodach Ambasady. To wspaniałe festyny połączone z piknikiem. Popularne jest także wielkocnocne majsterkowanie oraz „Karolki” organizowane wraz z polską parafią. „TramPOLina” zaprasza ponadto do Pragi Scenę Lalek „Bajka” Teatru Cieszyńskiego, sprowadza dla swoich członków książki z Polski.

– Mamy własną zamkniętą grupę na Facebooku, gdzie wymieniamy się radami i pożytecznymi informacjami dotyczącymi życia Polaków w Pradze – dodaje Mendl. Przekonuje, że „TramPOLina” nie potrzebuje specjalnej reklamy, kolejne mamy (lub tatusie) dowiadują się o stowarzyszeniu pocztą pantoflową, na placach zabaw i w innych miejscach, gdzie spotykają się rodziny z dziećmi.

Jolanta Bałon przyznaje, że „TramPOLina” była pierwszym miejscem w Pradze, gdzie nawiązała kontakty z innymi polskimi rodzinami. – To było dla nas takie polskie przedszkole – śmieje się. – Zaczęło się od tego, że zapisałam Kubusia na zajęcia dla najmłodszych, to się nazywa „Na polską nutkę”. Było śpiewanie, wspólne spotkania mam przy kawie. W miarę, jak dzieci rosły, zaczęliśmy odwiedzać baliki, dnie dziecka, czyli typowe rodzinne imprezy, które na Zaolziu organizowane są w przedszkolach. „TramPOLina” zastąpiła mi Zaolzie w Pradze – uśmiecha się pani Jola.

DANUTA CHLUP



Zdjęcie: DANUTA CHLUP

Barbara Wijas prowadzi zajęcia w zerówce.

REKLAMA

**KAMIENIARSTWO „GNEJS”**  
GRAWEROWANIE NAPISU NA POMNIKU,  
ODNAWIANIE LITERY,  
INNE PRACE KAMIENIARSKIE  
(WĘDRYŃIA, BUDYNEK CENTRUM OGRODNICZEGO)  
TEL. 737 865 353

**OGRODZENIA ZS BIKORA** **PRODUCENT OGRODZEŃ**  
Bądź bezpieczny i ogródź swój Dom!  
• Ogrodzenia siatkowe  
• Ogrodzenia panelowe  
• Ogrodzenia klinkierowe  
• Automatyka  
• Bramy garażowe  
TRINEC, ul. Frýdecká 572 kom. 732 683 665  
email: plotyzs@seznam.cz tel/fax: 558 320 353  
CIESZYN, ul. Stawowa 91 kom. +48 602 711 096  
email: robert@ogrodzeniazs.pl tel/fax: +48 33 855 1400  
www.ogrodzeniazs.pl

**Picea**  
Producent kuchni, szaf, wnętrz mieszkalnych i komercyjnych  
www.picea.cz, tel. 737 238 727



# GŁOSIK

## »Kumpel« w każdej szkole



Uczniowie cierlickiej szkoły w kąciku czytelnictwem z „Kumplem”.

Kumpel to fajny kolega, z którym można przeżyć wiele przygód. „Kumpel” to także nazwa miesięcznika edukacyjnego dla dzieci, który wydawany jest w Polsce. Teraz, dzięki staraniom Towarzystwa Nauczycieli Polskich i Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie, pismo to będzie trafiło do wszystkich polskich szkół podstawowych na Zaolziu. TNP złożyło w Konsulacie projekt na kąciki czytelnictwa, w których dzieci będą miały do dyspozycji „Kumpla”. Jeden z takich kącików odwiedziliśmy w PSP im. Żwirki i Wigury w Cierlicku.

– Celem projektu jest podniesienie poziomu współczesnego języka polskiego za pomocą nowoczesnych artykułów. Podręczniki to co innego, w czasopiśmie są artykuły pisane z

myślą o współczesnym dziecku. Pismo jest bardzo kolorowe, jest w nim dużo ciekawostek, zagadek, łamigłówek, kwizów, nawet gry planszowe. Z „Kumplem” można pracować na lekcjach lub w świetlicy szkolnej, ale dzieci chętnie sięgają po niego także w czasie przerw – powiedziała nam dyrektor cierlickiej szkoły, Barbara Smugała. – To bardzo fajne pismo, dzieci lubią go czytać, dlatego Towarzystwo Nauczycieli Polskich chciało zapewnić uczniom dostęp do tej wartościowej prasy edukacyjnej – dodała.

„Kumpel” przeznaczony jest przede wszystkim dla uczniów klas 3-4, ale chętnie do niego zaglądają także piątklasiści. W ramach projektu TNP do każdej szkoły będzie trafiało co miesiąc po pięć egzempla-

rzy pisma (pierwsze zostały dostarczone w tym tygodniu), w sumie nasze szkoły zaprenumerowały ich 110. Niektóre placówki sprowadzały „Kumpla” lub inne pisma edukacyjne z Polski także w przeszłości, lecz same musiały zatroszczyć się o finanse. Teraz, dzięki Konsulatowi, przez rok będą bezpłatnie otrzymywały miesięcznik.

– Wczoraj otrzymaliśmy pierwsze numery „Kumpla”. To bardzo ładnie opracowane czasopismo, jest w nim sporo ciekawych rzeczy. Dzieci mogą z niego dowolnie korzystać, poza tym na pewno będziemy z nim także pracowali na lekcjach – powiedział nam w piątek Grzegorz Suszka, dyrektor polskiej szkoły w Milikowie. (dc)

## GŁOSIKOWA KORESPONDENCJA

### WIOSNA W PRZEDSZKOLU

W poniedziałek 3 kwietnia odbył się w naszym przedszkolu w Gródku Jarmark Wielkanocny przygotowany przez rodziców i panią nauczycielki. Sala przedszkola została upiększona kolorowymi dekoracjami świątecznymi. Podziwiać można było piękne pisanki wykonane przez rodziców, wianki wielkanocne na drzwi, zwierzątka wykonane z papieru, styropianu czy włóczki, koszyki z papierowej wikliny czy składane papierowe kwiatki w doniczkach. Każdy mógł znaleźć tu coś dla siebie. Panie i dzieci skupiały się na robótkach ręcznych, z kolei panowie stawali na plecach „karwacze”, które z całą pewnością wykorzystają w poniedziałek wielkanocny. Impreza miała nie tylko charakter artystyczny, ale też towarzyski. Rodzice i sympatycy przedszkola mogli się spotkać przy kawie i smacznym ciastku.

Już wcześniej, we wtorek 21 marca, przedszkolaki utopiły Marzannę. Z przedszkola wyruszył korowód nad Olzę. Panna ze słomy popłynęła, a nasi mali podróżnicy zaśpiewali piosenkę o wiosnie. Dzieci z zachwytem obserwowały pierwsze jej oznaki. Przedszkolaki mogły oglądać kwiatki rozsiane po całym Gródku. W kolejnych dniach malowały wydumki, rysowały wiosenne obrazki, odwiedziły gniazdo bociana. Starannie przygotowały się na przyjęcie nowej pory roku, porządkując przedszkolny ogród.

Rodzice gródeckich przedszkolaków

## GŁOSIK I LUDMIŁKA

# Na hulajnogach

Wiosna zachęca do zabaw na świeżym powietrzu. Do najbardziej ulubionych rozrywek dzieci należy jazda na hulajnogach, rowerach, rolkach i deskorolkach. Nasze redakcyjne skrzaty zazdrościły dzieciom śmigającym po parku na różnych pojazdach.

– Oj, Ludmiłko. Tak bardzo chciałbym jeździć na hulajnodze. Tylko skąd wziąć taką, która nie byłaby za duża dla skrzata? – westchnął Głosik.

Ludmiłka znalazła rozwiązanie. Poprosiła tatusia pewnej zaprzyjaźnionej ze skrzatami dziewczynki, zręcznego majsterkowicza, by przerobił zwykłą hulajnogę na mniejszą, w sam raz dla skrzatów. Zachwycony Głosik od razu na nią wskoczył. Początkowo jego jazda była trochę nieporadna, ponieważ nigdy wcześniej nie jeździł na hulajnodze, ale szybko się przyzwyczaił. Dołączył do dzieci i aż do zmierzchu jeździł razem z nimi po alejkach w parku. Ludmiłka początkowo czekała spokojnie na laweczkę. Sądziła, że Głosik po jakimś czasie pożyczycy jej hulajnogę. W końcu to ona przeciw poprosiła tatusia dziewczynki, by ją zmaistrował. Ale w miarę upływu czasu zrozumiała, że Głosik zupełnie o niej zapomniał. Ze zwieszoną smętnie głową udała się do domu.

Kiedy Głosik zrozumiał, że zachował się niegrzecznie, Ludmiłki już w parku nie było. Zrobiło mu się przykro. Kupił kwiatek i zaniósł go Ludmiłce. – Przepraszam, Ludmiłko – powiedział ze skruchą. – Nie gniewaj się na mnie. Jutro hulajnoga będzie twoja.

Następnego dnia padał deszcz i skrzaty w ogóle nie wychodziły z domu. Zaprzyjaźniony tatuś wykorzystał deszczową pogodę na majstrowanie w garażu. Wieczorem przyniósł skrzatom drugą miniaturową hulajnogę. Odtąd Głosik miał swoją i Ludmiłka też. (dc)



## KRZYŻÓWKA

Zapraszamy do kolejnej krzyżówki. Jej rozwiązanie – nazwisko znanego polskiego pisarza dla dzieci – przeczytacie na ciemniejszym tle. Chcąc wziąć udział w losowaniu nagrody książkowej, trzeba podać nie tylko nazwisko pisarza, ale także jego imię. Jeżeli nie macie w domu jego książek, z pewnością pomoże wam Internet. Na rozwiązanie czekamy do wtorku 18 kwietnia. Nagrodę książkową za poprawne rozwiązanie krzyżówki z miniaturami otrzymuje Adela Cieślak z Milikowa.

1. Mąż kury
2. Ogłaszają go syreny
3. Naprawia buty
4. Maszyna przemieszczająca ciężary na budowie

1.					
2.					
3.					
4.					
5.					
6.					
7.					
8.					

5. Części jakiegoś wyścigu, na przykład kolarskiego
6. Inaczej przerwa
7. Zdrobnienie imienia Katarzyna
8. Ma go telewizor, komputer i komórka (dc)





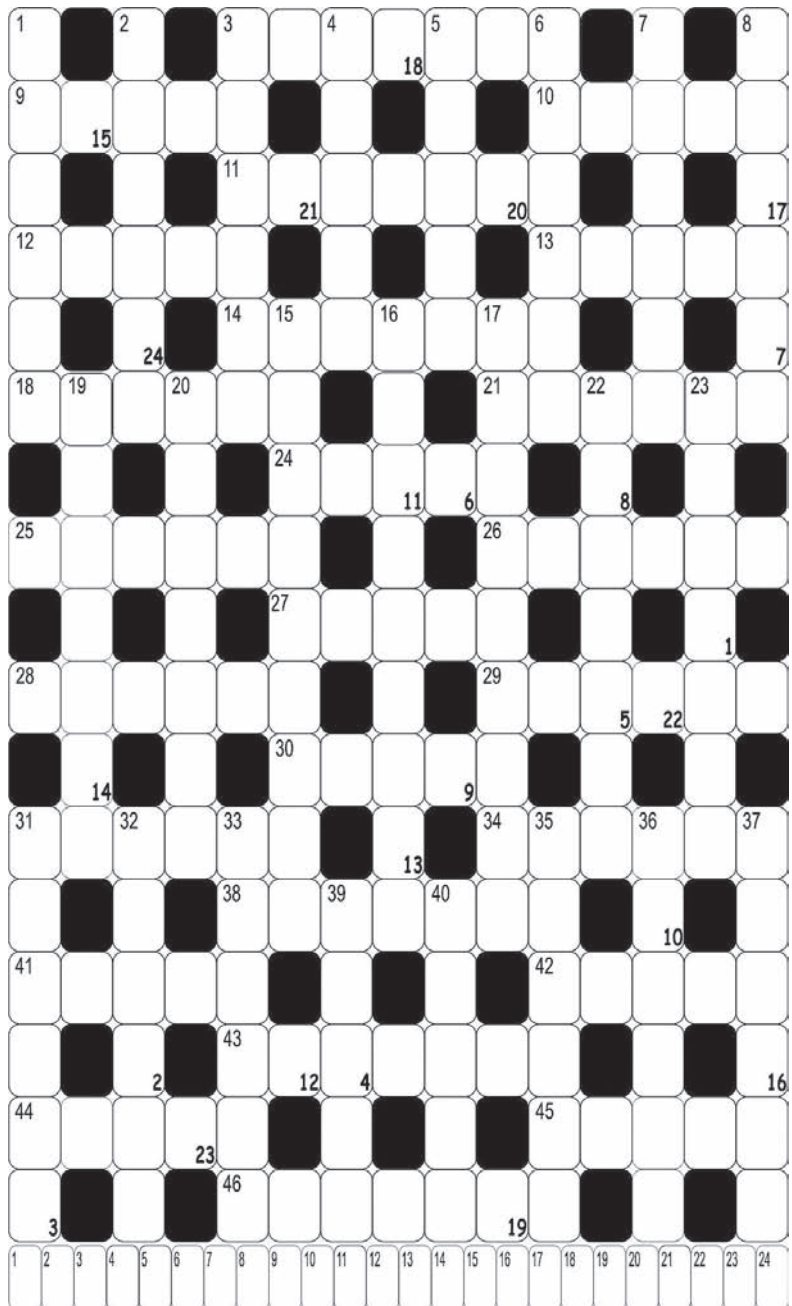
## KRZYŻÓWKA

**POZIOMO:** 3. zdezelowany samochód 9. wiejskie osiedle 10. carskie rozporządzenie 11. kopalniany duszek 12. owoc w kształcie dużej kuli 13. wywieszka nad sklepem 14. surowiec na pancerze stawonogów 18. przemożny lęk 21. stworzenie 24. dialekt języka starogreckiego 25. futerał na pistolet przy siodle 26. znawca fauny 27. niezbędny warunek 28. reguluje procesy chemiczne w komórkach 29. konkurencja sztangisty 30. model SEAT-a 31. choroba 34. mechaniczny kogut 38. przenośna zasłona 41. ostromos z rodziny szopów 42. zastój 43. członek jedenastki 44. nabieranie wagi 45. komenda dla Azora 46. minerał do wyrobu szkła mlecznego.

**PIONOWO:** 1. nikczemny facet 2. pieczeń ze zwierząt łownych 3. miejscowość z zespołem pałacowym w woj. dolnośląskim 4. przybyli pod okienko 5. pasja 6. z Dallas i Austin 7. przedsięwzięcie z niepewnym wynikiem 8. edukacja na UJ-ocie 15. długa, ręczna broń palna 16. wielki sekret 17. niedołęga 19. autor komedii „Sługa dwóch panów” 20. najkorzystniejszy układ 22. rzadkie imię męskie 23. obszar o gorącym klimacie 31. imię Chruszczowa 32. zarządził prowincją rzymską 33. mały kawałek metalu 35. rzecz niepowtarzalna 36. w silniku samochodu 37. z filmem video 39. znany film ze Stallonem 40. potocznie o płycie gramofonowej.

**ROZWIĄZANIE DODATKOWE (Znane przysłowie)**

Opr. JO



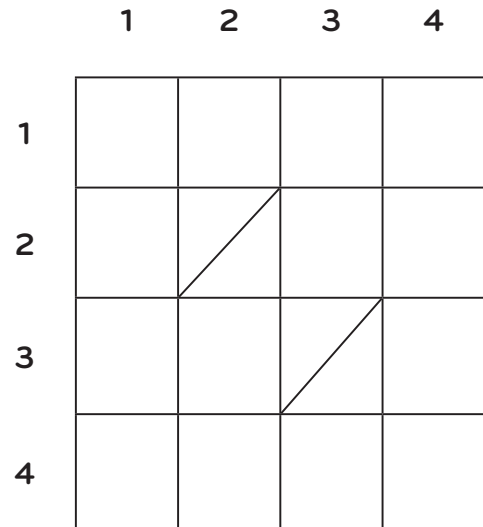
## MINIKWADRATY MAGICZNE

Poziomo i pionowo jednakowo:

1. inaczej bazar
2. pocztowe zawiadomienie
3. czepliwe zapięcia przy kurtce
4. Francisco, 1746-1828, malarz hiszpański

Wyrazy trudne i mniej znane: GOYA

(BJK)



Rozwiązanie krzyżówki z 25 marca:

**Poziomo:** 3. PASEK 8. BAJKAŁ 9. OBCEGI 10. ERAZM 11. MADRYT 12. PRAŻEK 13. WAPNO 14. PUSZKA 17. SWATKA 21. ALBERTA 24. CEPER 25. LILIA 26. CZEŚNIK 27. ALASZ 28. MARSZ 29. ESTRADA 33. DELIKT 36. INSEKT 39. ETOLA 40. PODRYW 41. LOTNIA 42. AMATI 43. METEOR 44. ZAKŁAD 45. DRAKA **Pionowo:** 1. MAKALU 2. SKURCZ 3. PLETWAŁ 4. SZARPIE 5. KOMPOST 6. ŚCIAĞA 7. ZGIEŁK 14. PICCARD 15. SUPRAŚL 16. KARCZEK 18. WALKMAN 19. TALERZE 20. ATASZAT 22. BREST 23. RANGA 30. STEWARD 31. REOBAZA 32. DIALIZA 34. EPOLET 35. IZRAEL 37. SZTUKA 38. KLIMAT **Rozwiązanie dodatkowe:** KIEDY W MARCU DESZCZU WIELE, NIEURODZAJ ZBOŻA ŚCIELE.

Rozwiązanie połączonych minikwadratów magicznych z 25 marca:

1. SKALP 2. ARAL 3. LADA 4. PLANICA 5. IGOR 6. COOK 7. ARKAN

## ALE HECA

Mało dzioluska pyto matki:  
– Mamusia mogym iść popływać?  
– Ni, córeczko, tam sóm rekiny.  
– A tata pływo.  
– Ale ón je ubezpieczóny.

Do wędkorza, kiery siedzi nad brzegym rzyki, podchodzi chłop i mówi:  
– Dyby pan co złowił, proszym powiadomić dyrektora miejscowej szkoły.  
– Czemu?  
– Dyrektor pisze krónike naszego miasteczka, w ni stoi, że ostatni połów miół tu miejsce dziewiętego czerwca 1870 roku.

Właściciel hurtowni z winami do kelnera w restauracji:  
– Od kogo bierecie wino?  
Na co kelner:  
– Przeca bieremy od pana.  
– Nó fakt, to poproszym piwo.

Jedyn facet wraco z pogrzebu swojj teściowej. Kole jednego budynku

spadła na niego dachówka. Facet podnosi głowe ku niebu i mówi:  
– Oho, teściowa już je na górze.

Na ławce w parku spi jakiś chłop. Podchodzi do niego policaj i pyto:  
– Panie, co to? Hotel?  
– A jo to co, informacja turystyczno?

Naprany idzie przez park. Naroż zatóco i wpado na drzewo.  
– Wyboczóm panoczku...  
Idzie dali i po chwili zaś sie zderzo ze strómym.

– Nejmocni pana przepraszóm...  
Powtarzo sie to jeszcze pore razy. W końcu zdenerwowany i porządnie poobijany facet siado na ławce i mówi:  
– Poczekóm, aż ta hołota przyndzie...

W parku na ławeczce rozmawio ze sobóm dwóch starszych panów:  
– Jaki hobby miół pan w młodości? – pyto jedyn z nich.  
– Baby i połowani.

– A na co pan połowól?  
– Na baby!

– Pan wypolił dziure w obrusie! – wrzeszczy zdenerwowany kelner.  
– Ale kaj też tam, jo nie kurzym!  
– Znóm ty numery, pana poprzednik mówił tak samo!

Dyrektor sprawdzo czystość w pracowni geograficznej.  
– Czemu na globusie je tela kurzu?!  
– wścieko sie.  
– Ale panie dyrektorze, trefił pan akurat na Sahare – tłumaczy wożno.

Brónetka podowo blóndynce telefon komórkowy i mówi:  
– Weż se te szaróm komórke, bydziesz miała aspón jedném...

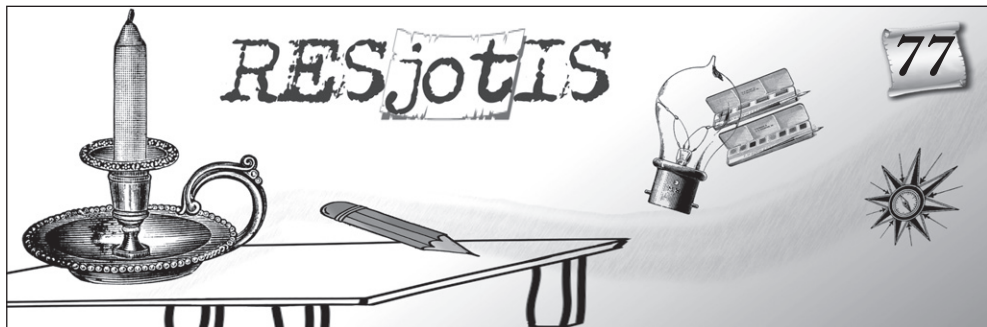
Antek pokazuje tacie swojj świadcetwo szkolne i mówi:  
– Wiysz, tato, w czasie apelu kapke żech sie zagapił i zostało już jyny nejgorsze świadcetwo.

# Tak było, tak jest



Na zdjęciu po lewej budynek remizy strażackiej w Jabłonkowie wybudowanej w 1893 roku. Po prawej to samo miejsce we współczesnym ujęciu Norberta Dąbkowskiego. Zdjęcie archiwalne pochodzi z książki Antoniego Szpyrcy pt. „Jabłonków. 1434-1939” Wydawnictwa Beskidy.





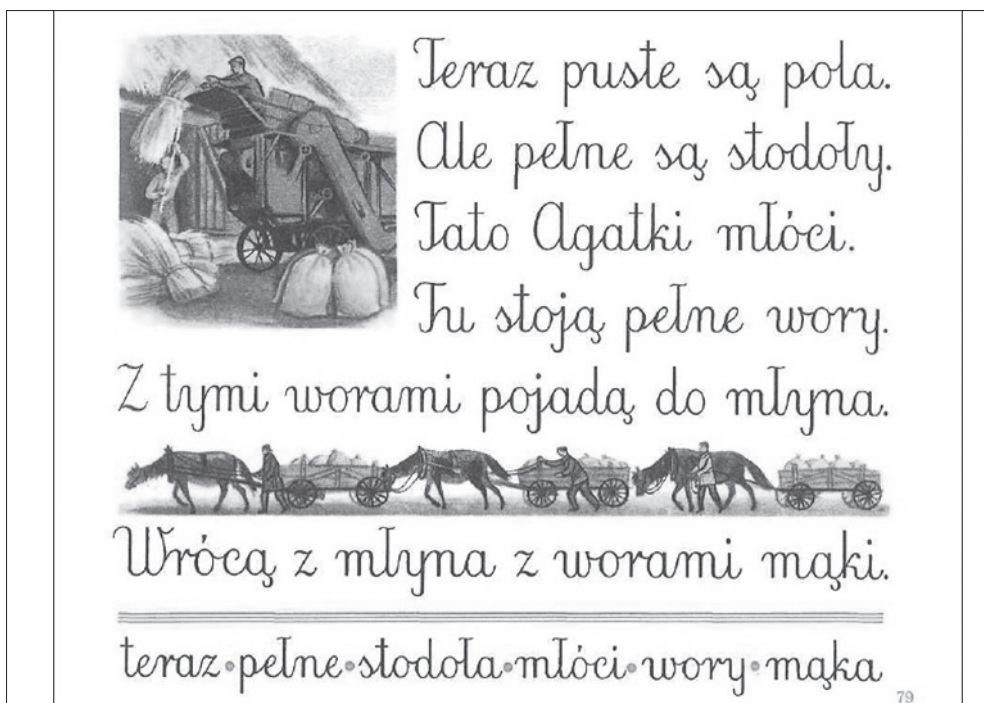
## Ala ma kota

Powtórzmy: Ala ma kota. To zdanie zna każdy Polak, który uczył się sztuki czytania z najdłużej wychodzącego na świecie elementarza autorstwa Mariana Falskiego (1881-1974), wybitnego pedagoga, działacza społecznego i oświatowego. I chociaż ta fraza pojawiła się dopiero w wydaniu z 1945 roku (a była to już kolejna edycja podręcznika od jego światowej prapremiery Anno Domini 1910), a później kota miał Olek, to i tak stała się ona wręcz synonimem metodologii nauczania, którą opracował Falski.

Na czym ona polegała? Otóż obserwował dzieci, jak uczy się z dziewiętnastowiecznych podręczników, przez jakie męki przechodzą, kiedy usiłują odczytać nic nie znaczące sylaby, którymi je kątowano w szkole. Postanowił zatem sprawdzić, czy

„Mamy lekcję na sz i cz. Pani pisze na tablicy, a my zapisujemy do zeszytów: Polska jest naszą ojczyzną. Warszawa jest naszą stolicą. A nasz hymn narodowy – „Jeszcze Polska nie zginęła”. Albo: „To jest morze. Nasze morze – Bałtyk. Jak się burzy. Jak szumi. Fale biją o brzegi. Niebo się chmurzy. Wicher dmie. Może być burza na morzu. Na brzegu morza rybacy suszą sieci. Wrócili z połowu przed burzą. Tylko jeden kuter został na morzu. Ale już go widać. I on ucieknie przed burzą.”

Ale elementarz uczył też i czynnego posługiwania się piórem (co niektórym pozostało do dziś), albowiem początkowo wszystkie teksty i podpisy pod obrazkami były słiznie kaligrafiowane. Dopiero potem pojawiały się drukowane literactwo. I tak sobie niekiedy myślę – choć te



mali adepci są w stanie rozpoznać cały wyraz bez składania liter. I po przeprowadzonych m.in. w parku Jordana w Krakowie (gdzie zamieszkał po wydaleniu go z Kongresówki po Rewolucji 1905 roku) próbach, polegających na tym, że prosił napotkane dzieci o odczytanie prostych słów, doszedł do wniosku, że podstawą nauki czytania powinien być w miarę prosty wyraz, wprowadzający nową literę i równie trywialne wyrażenie typu „Ala i As” (As to Ali pies, jakby kto nie wiedział), czy zdanie oznajmujące, że Ala bądź Olek mają kota. I na tym fundamencie oparł pierwsze wydanie swojego opus vitae – jak się to potem okazało – który nosił tytuł „Nauka czytania i pisanie”.

Toteż w podręczniku tym i w następnych jego edycjach, których było kilkadziesiąt (ostatnia w 1974 roku, acz wielokrotnie wznawiana – może w księgarni pp. Wirthów coś się na półce znajdzie), wyrazy były starannie dobierane i często powtarzane w różnych połączeniach, jak np. „Ola i lala Oli”, albo „Ala i As Ali”. Pamiętam, jak męczyłem się nad pierwszym dłuższym tekstem napisanym przez Falskiego w elementarzu: „To Ala i Ola. Ala stoi. I Ola stoi. I lala Oli stoi. Ta lala to Lola. A to As i osa. As stoi. A osa lata. Ta osa lata i lata”. To było wręcz nie do przeczytania, płynnego przeczytania, by było to jasne.

Kolejna innowacja, którą wprowadził Falski, to pojawianie się wyrazów i sytuacji, odwołujących się do kontekstu życiowego pierwszoklasisty, stąd do końca lat pięćdziesiątych funkcjonowały dwie wersje podręcznika – dla szkół w mieście i szkół na wsi. Bo przecież orka dla małego mieszczaucha była czymś niepojętym i nieznanym, podobnie jak tramwaj czy kino dla wiejskiego dziecka. Tak że elementarz opisywał najbliższą znaną uczniowi rzeczywistość, lecz na dalszych już stronicach starał się wprowadzić w wielki świat, sugerując między wierszami, że wiedzę o nim poznajemy z lektur – czyli warto umieć czytać.

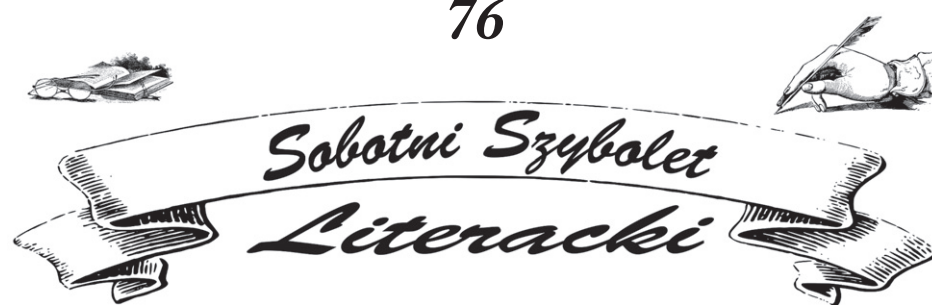
czterdzieści lat temu raczej się nad tym nie zastanawiałem – że tak naprawdę uczyliśmy się bynajmniej nie 28 liter, jakie mamy w polskim abecadle (choć my, siedmioletni mądrule wiedzieliśmy też, że istnieją takie jak Q, V i X, choć pani nauczycielka skrzętnie usiłowała skryć przed nami ten fakt w tajemnicy), ale 112! Bo przecież każda z nich jest i wielka, i mała, i pisana, i drukowana. Wszak pisane małe S czy małe A ma zupełnie inny wygląd graficzny, niż jego odpowiednik widoczny w druku, nie wspominając już o małym Ł (wyjątek Zaolzie, gdzie w polskich szkołach dzieci uczone są czeskiej kaligrafii i ich pisane odręcznie teksty mogą być niezrozumiałe dla kolegów i koleżanek z Macierzy, gdyż małe Ł wychodzi spod ich rączek jak małe polskie T). Słowem tyle znaków do zapamiętania! Ale się jakoś dało radę i można sobie teraz bez trudu poczytać i popisać, choć latająca nad stojącym Asem osa przypomina mi, że początki były trudne. Jak ze wszystkim co elementarne.

(jot)

PS. Jak już nadmieniałem w numerze wtorkowym, zeszytygodniowy odcinek „I zostaną opieczętowani znakiem” był żartem. Nie było „Baczy z Jabłonkowa”, a „dokument” ze stempelem Książnicy Cieszyńskiej został sfingowany. Zresztą było na nim wyraźnie napisane – niemiecką kurrentą – „Prima Aprilis” (a przy okazji dziękuję Panu Andrzejowi Niedobie za informację, że Jura spod Grónia, nie tyle mówił „dźierzmy sie kupy”, co „dyrżmy sie trowy”; ale tak to już bywa, że najczęściej w „głuchym telefonie” przekraczane są skrzydlate słowa).

PPS. Bardzo dziękuję również Panu Józefowi Śtirbie za list, w którym przypominał, że Jan Raszka, wspomniany jako współautor planowanej serii znaczków pocztowych (odc. 74, GL 18.03.2017), był także twórcą cieszyńskiej „Ślącaczki”. Obiecuję, że pomnikowi Legionistów Śląskich na pewno kiedyś cały RES jotIS poświęcę.

76



## Cień człowieka zmartwionego

Chciałbym pracować uśmiechając się. W snach kolorami zamazywać czerń. Utrwalać obraz urodzinowych życzeń, rozmieniać troski na drobne, układać w pamięci wspomnienia dobre dla mnie, dla najbliższych i tych co w innych mieszkają domach. Chciałbym opalać się w południowym słońcu i na rozgrzanych plażach ślady stóp pozostawić, dłońmi obejmować wyspy, wzrokiem sięgać odległości, wysokości dotykać głosem...

...nie ja sam tego pragnę, nie ja jedyny chciałbym. Ja mogę. Inni nie. Ja robię. Oni nie. Uśmiecham się. Tam ci nie mogą uśmiechać się wcale. Siedzi człowiek zmartwiony. Zgarbiony na skalistym podłożu zamknięty w sobie, na świat zamknięty. Kolana rozstawione, uchylone niczym okno. Mężczyzna siedzi na twardym kamieniu, szarym ze starości - i kamień, i chłop wiekowy. Nie jest pierwszym ów człowiek zmartwiony, który przybył odpocząć. Bracia deszczowi w przyjaźni wietrznej wypolerowali powierzchnię twardego glazu,

...stopy wbiły się w czarną ziemię. Spod paznokoci sączy się krwisty płyn. Twarz ludzka ukryta w dłoniach. Tylko czaszka zderza się czołowo z widokiem na wprost. Tętnice na zewnętrznej, a w środku żal. Smutek rozrywa nadzieję. Miłosierdzie wydaje się być przeszłością w podskokach braku chcenia. Zielono mu za plecami, lecz nie spojrzysz już za siebie. Człowiek zmartwiony nie zważa na troskę. Psyche wpełchnęło się na sam szczyt. Początek bycia samotnym nie pomaga,

...nie wypuści radości życia ot tak bez powodu. Samotność nabiera rumieńców. Błado wychodzi na tle pełzającej determinacji zdarzeń, które oddalają powtarzające się dźwięki. Targane horrorem rozszarpanych basów pakują w czarną walizkę skrzypce, flet, harfę negują i wielkość jej również. Ignorant – dźwięk – król przestworzy w ciszy kosmosu.

*Szukam własnego cienia* – on szuka, Jerzy Stasiewicz – poeta, prozaik, dramaturg. Pisarz pochodzący z Nysy daje się poznać jako człowiek szukający kontaktu z najbliższym otoczeniem. Tomik pt. *Szukam własnego cienia* ukazał się w 2005 roku w Krakowie. W tym przypadku poezja Stasiewicza odsłania nieco mroczniejszą twarz poety. Pomimo bliskiej przetrzeźni i otaczającego go świata, natury utrwalonej w pamięci, Jerzy Stasiewicz przemierza kolejne drogi i dalekie bezdroża w poszukiwaniu czegoś istotnego, ważnego dla siebie, dla człowieka zmartwionego.

### JERZY STASIEWICZ

\*\*\*

*Dopiero kiedyś poznał poezję prawdziwą,  
Słowa moje zaczęły oznaczać życie.*

*Drzewa gięte ciężarem owoców,  
Chyliły się jak matka strapiona śmiercią syna.*

*Placz dziecka był tak głośny niemilosierdzie,  
Że przelatujące ptaki upuszczaly pióra na maskotkę.*

*Okna czarne od sadzy – nie myte nigdy  
Patrzyły oczami szyb w katodoborową ciemność.*

*Emeryt zbierał w parku butelki  
Pijakom dziękował za rozrzucony chleb.*

Rozważania rozpoczynamy od wiersza pełnego paradoksów, które w sposób oczywisty składają się w całość. Poszczególne elementy muszą pasować. *Poezja – życie, Owoce – śmierć, Placz – ptaki, Okna – ciemność, Butelki – chleb.* Cała reszta choć istotnie dostarcza treści, jest tylko „spulchniaczem”. Jednak nie ma chleba bez mąki, ani domu bez drzwi. Każde słowo ma znaczenie, ale efekt kontrastów jest

tak wyraźny, że interpretacja wywracająca wszystko do góry nogami jest zbędna. Idąc tym tropem możemy dokonać jeszcze jednego zestawienia. Początek związany jest z końcem. Życie – Chleb. Widzimy klamrę, która zamyka nasze istnienie w zbiorze przeciwstawnych zdarzeń.

### Wędrujemy

*Wędrujemy po bezdrożach  
zbudowanych własną dłonią gór  
Stąpając z ciernia na cierni  
kaleczymy bosą stopę nadziei  
wierząc że kiedyś i tu  
był raj*

*Wędrujemy niepewni jutra*

Wiersz *Wędrujemy* nasycony jest niepewnością, lecz czy warto domagać się odpowiedzi na pytanie, co czeka nas jutro? Dla każdego inną wyznaczono ścieżkę. *Stąpając z ciernia na cierni* kaleczymy stopy, dlonie, język raniąc pragniemy wydostać się, wyrwać z miejsca, które wcale nie przypomina raju. Może kiedyś tu był, ale dziś *wędrujemy niepewni jutra.*

### Śmierć drzewa

*Rósł  
na mojej ulicy  
świerk  
stuletni*

*Wierzchołkiem laskotał  
brzuchy obłoków*

*Legł  
ścięty toporem  
jak głowa skażanica*

*I potoczył się pień  
bez skargi  
Żywiąc brocząc  
Jak krwią...*

I znów w metaforze nie unikniemy porównań drzewa do kolejnych etapów życia człowieka. *Wierzchołkiem laskotał brzuchy chmur...* dojrzały i wysoki świerk. Dorosły, doświadczony, dotknięty bólem. Człowiek – świerk przyjmuje kolejne cioty, obelgi. Nie skarży się. Taki los. Las drzew. Ulice pełne ludzi. Wszyscy przyjmują życie bez wyrzeczeń żywiąc brocząc, jak krwią.

\*\*\*

*Obserwowałem ptaka  
ze złamanym skrzydłem  
Podrywał się do lotu*

*Coś trzymało go przy ziemi  
bezbronny jak niemowlę*

*podniosłem  
sklepiłem złamane skrzydło  
Stał się latawcem*

*Uwolniłem z dybów sznurka*

Brak wolności staje się więzieniem. Człowiek zamknięty, przypisany do jednego miejsca, nie mający przestrzeni do życia niczym ptak ze złamanym skrzydłem pałęta się z kąta w kąt. *Podrywał się do lotu...* próbował, czy ktoś pomógł mu podnieść się i oderwać od gruntu? *Coś trzymało go przy ziemi...* może jednak to jest jego miejsce i tu powinien pozostać, trzymać się tego miejsca. Stasiewicz postanowił *uwolnić ptaka z dybów sznurka.* Puścił go wolno, nasycił smakiem wolności, lecz nie wiadomo, jaka czeka go przyszłość. Człowiek jak ptak podąża za horyzont w poszukiwaniu nowych wyzwań. Czy warto? Czasami można połamać skrzydła. *Szukam własnego cienia...* na samym końcu odnajduję siebie.

Marek Słowiaczek



## ŻYCZENIA

Dnia 8 kwietnia 2017 obchodzi 75 lat

**pani WANDA BURYSZOWA**  
ze Stonawy

Z tej okazji najserdeczniejsze życzenia zdrowia, szczęścia, wszelkiej pomyślności i błogosławieństwa Bożego składają córka Grażyna z rodziną, siostra Renata z rodziną oraz Josef, Daša, Terezka i Lukáš.

GL-194

## WSPOMNIENIA

Jutro, 9. 4. 2017, minie 4. rocznica śmierci

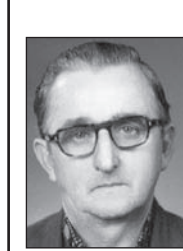
**śp. FRANCISZKA KUFY**  
z Mostów koło Jabłonkowa

zaś 3. 8. minie 10. rocznica śmierci Jego Syna

**śp. ANTONIEGO KUFY**

Z wdzięcznością i miłością wspominają i o motłiwę proszą żona, córka z rodziną i syn.

GL-200

*Kto kochał – nie zapomni,  
Kto znał – niechaj wspomni.*

Jutro, 9 kwietnia, minie 40 lat, kiedy na zawsze odszedł od nas

**śp. KAROL LAJCZYK**  
z Łąka

O chwilę wspomnień i cichą modlitwę wszystkich, którzy Go znali, proszą synowie Henryk z Marciną i Zbyszek z rodziną.

RK-042

*Kto w sercach żyje tych,  
których kochał, ten nie odszedł.*

Dnia 10. 4. 2017 wspominamy 20. bolesną rocznicę, kiedy opuścił nas nasz Kochany

**śp. inż. STANISŁAW MICZKA**  
z Czeskiego Cieszyna

Z miłością i szacunkiem wspominają żona i synowie z rodzinami.

GL-202

## CO W TEATRZE

**SCENA POLSKA – CZ. CIESZYN:** Rajska jabłonka (9, godz. 17.30);**SCENA „BAJKA” – TRZYNIEC:** Noemova Archa (9, godz. 15.00);**▲ CZ. CIESZYN:** Bajka dla Kołderki (10, godz. 10.00).

## CO W KINACH

**HAWIERZÓW – Centrum:** Pes rocku (8-10, godz. 16.00); Noční směna (8, 9, godz. 17.30); Power Rangers (8-10, godz. 19.00); Masaryk (8, 9, godz. 20.00); **KARWINA – Centrum:** Smerfy: Poszukiwacze zaginionej wioski (8, 9, godz. 15.15); PowerRangers (8, godz. 19.30); Pátá loď (8, godz. 17.30); Ghost in the Shell (9, godz. 19.30; 10, godz. 17.15); Logan: Wolverine (10, godz. 19.30); **KARWINA – Ex:** Bajki (9, godz. 16.00); Masaryk (9, godz. 18.00); **TRZYNIEC – Kosmos:** Zwierzoogród (8, godz. 15.00); Warcraft: Początek (8, godz. 17.30); Kapitan Ameryka: Wojna bohaterów (8, godz. 20.00); Kung Fu Panda 3 (9, godz. 15.00); Dzień Niepodległości: Odrodzenie (9, godz. 17.30); Jak se zbavit nevěsty (9, godz. 20.00); Rocco (10, godz. 20.00); **BYSTRZYCA:** Všechno

**Firmy budowlane**  
**SWABUD (cz) i SWAKOŃ (pl)**  
Przyjmujemy zlecenia na 2017 rok w zakresie dociepleń budynków, poddaszy i wykonawstwa domów od fundamentów.  
Kontakt: 776 218 494, 608 556 915, 774 085 874 (CZ)  
+48 602 671 460 (PL)  
e-mail: jozefswakon@onet.pl  
Szybka i fachowa realizacja zleceń  
Cieszyn, Puńcowska 93  
www.swabud.cz

**Kamieniarstwo WRZOS**  
**PRODUCENT Z POLSKI**  
**– gwarancja najniższych cen**  
**DECYDUJ – NEGOCJUJ – ZAMAWIAJ**  
Siedziba firmy:  
Hażlach, ul. Cieszyńska 20B  
3 km od Cieszyna  
Tel. +48 606 452 479, +48 338 567 377  
E-mail: kamieniarstwo.wrzos@vp.pl  
www.kamienictvi-wrzos.cz  
Filia: Cisownica, ul. Ustrońska 156  
5 km od przejścia granicznego w Górnej Lesznej  
Przyjeżdżamy także do klienta

## Poszukujemy projektanta elektro i AKPiA

Wymagana znajomość rysowania w programie EPLAN, ewentualnie w programie AutoCAD. Minimum 3-letnie doświadczenie, wykształcenie min. średnie, specjalność elektro. Znajomość systemów sterowania Siemens i Amit. Znajomość języków obcych mile widziana. Termin przystąpienia do pracy natychmiast.

Życiorysy prosimy przysyłać na e-mail: [hegas@hegas.cz](mailto:hegas@hegas.cz)

HEGAS, s.r.o. Kaštanová 182, 739 61 Trzyniec

GL-203

„Głos Ludu” jest finansowany ze środków Ministerstwa Kultury RC, Senatu RP, Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie, Fundacji Pomoc Polakom na Wschodzie, i Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”



## GłosLudu

Gazeta Polaków w Republice Czeskiej

Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC, ul. Komeńskiego 4, 737 01 Czeski Cieszyn, IČO: 00535613, w wydawnictwie POL-PRESS, s.r.o. IČO: 26792575 • Adres redakcji: Redakcja „Głos Ludu”, ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyn 737 01 • Redaktor naczelny: Tomasz Wolff, wolff@glosludu.cz • Zastępca redaktora naczelnego, redaktor sportowy: Janusz Bittmar, bittmar@glosludu.cz • Redaktorzy terenowi: Danuta Chlup, danuta.chlup@glosludu.cz • Małgorzata Bryl, bryl@glosludu.cz • Witold Koźdoń, kozdon@glosludu.cz • Fotoreporter: Norbert Dąbkowski, dabkowski@glosludu.cz • Doradca ds. reklamy, redaktor terenowy: Beata Schönwald, beata.schonwald@glosludu.cz • Telefony: sekretariat/centrala 558 731 766, fax: 558 740 044, e-mail: info@glosludu.cz • www.glosludu.cz • Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty • Dostawę prenumeratorem prowadzi Česká pošta, s.p., oddělení periodického tisku, Olšanská 38-9, 225 99 Praha 3. Zamówienia: www.periodik.cz, e-mail: postabo.prstc@post.cz • Reklamacje tel. 800 300 302 • Kolportaż: PNS, a.s. • Druk: CZECH PRINT CENTER a.s. Na Rovince 876, 720 00 Ostrava-Hrabová • Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania • Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr Indeksu 42501, ISSN 1212-4222.

Dnia 4. 4. 2017 obchodziliby 100. urodziny nasz Kochany Ojciec i Dziadek  
**śp. WOJCIECH PIERCHAŁA**  
zaś dnia 10. 4. 2017 przypomniemy sobie 23. rocznicę śmierci naszej Kochanej Matki i Babcie**śp. MARII PIERCHAŁY**

Z szacunkiem i miłością wspominają najbliżsi.

GL-190

*Można odejść na zawsze, by stale być blisko.*  
Ks. Jan Twardowski

W dniu 10 kwietnia minie pierwsza bolesna rocznica, kiedy opuścił nas na zawsze nasz Kochany Tatusz, Dziadek, Szwagier, Teść, Zięć, Wujek, Kuzyn i Człowiek Zaczyn

**śp. JUDr. GERARD WRANIAK**  
z Karwiny-Granic

O chwilę cichych wspomnień proszą córki Janina i Miriam.

GL-204

nebo nic (8, godz. 19.00); **CZ. CIESZYN – Central:** Smerfy: Poszukiwacze zaginionej wioski (8, 9, godz. 15.30); Power Rangers (8, 9, godz. 17.30); Pátá loď (8, 9, godz. 20.00); **CIESZYN – Piast:** Zając Max ratuje Wielkanoc (9, 10, godz. 14.30); Zerwany kłos (9, 10, godz. 16.00); Kong: Wyspa Czaszki (9, 10, godz. 17.45); Pokot (8-10, godz. 20.00).

## OFERTY

**MALOWANIE,** wymiana okien, prace murarskie. Kontakt tel.: 603 854 651. GL-079**PRZEPROWADZKI** + ekipa oraz usługi transportowe. Tel. +48 601 478 108. GL-147**PRZECIEKA CI DACH,** kapie Ci do domu – zadzwoń: +48 609 852 057. Uszczelniamy wszystkie rodzaje dachów. GL-885

## KONCERTY

**JABŁONKÓW –** Zapraszamy 8. 4. o godz. 15.00 na Koncert Wielkanocny do kościoła Bożego Ciała. Wstępne 150 kc.

## ZAPISY

**TRZYNIEC –** Dyrekcja Szkoły Podstawowej im. Gustawa Przeczka z Polskim Językiem Nauczania ogłasza zapisy do klasy pierwszej, które odbędą się w dniach 18.-19. 4. w

godz. 14.00-17.00 w budynku szkoły przy ul. Dworcowej oraz placówkach elokowanych w Trzyńcu-Tarasie przy ul. Kopernika i Oldrzychowicach.

## WYSTAWY

**CZ. CIESZYN, KONGRES POLAKÓW, Komeńskiego 4:** do 4. 5. wystawa pt. „Karol Junga, działacz narodowy, poseł i gospodarz rolny”.

Czynna w dni powszednie w godz. 8.00-15.00.

**BIBLIOTEKA REGIONALNA, Rynek Masaryka, Karwina-Frysztat:** do 28. 4. wystawa Bronisława Liberdy pt. „Widokówki znikąd”. Czynna w godz. otwarcia biblioteki.**BYSTRZYCA, GALERIA „ŚÍP”, Dom Opieki Seniora, Bystrzyca 1317:** do 28. 4. wystawa obrazów Józefa Dronga. Czynna codziennie w godz. 10.00-17.20.**MUZEUM HUTY TRZYNIECKIEJ i MIASTA TRZYNIEC, Frydecka 387, Trzyniec:** do 25. 6. wystawa pt. „Edukacja i szkolnictwo w Hucie Trzynieckiej 1907-2017”. Czynna: wt-pt: godz. 9.00-17.00, nie: godz. 13.00-17.00.**▲ do 25. 6. wystawa Ivany Durstinovej pt. „Každy ma swego anioła”. Czynna: wt- pt: w godz. 9.00-17.00, nie: godz. 13.00-17.00.****▲ „Galeria „Na schodach”:** do 15. 5. międzynarodowa wystawa pt. „Sztuka”. Czynna: wt-pt: godz. 9.00-17.00, nie: godz. 13.00-17.00.**MIEJSKI DOM KULTURY, Sala Mánesa, Karwina, Oswożeni:** do 10. 5. wystawa fotografii Mirosława Pawelka. Czynna: po, wt, pt: godz. 9.00-15.00; wt, czt: godz. 9.00-19.00.**Biuro księgowo-podatkowe H&P Account Tax Consulting a.s.**  
poszukuje kandydatki/ta na stanowisko**KSIĘGOWA/WY do biura w Czeskim Cieszynie**

## Wymagania:

- wykształcenie średnie na kierunku ekonomicznym
- min. 3 lata praktyki
- znajomość języka polskiego
- samodzielność, przeorność

## Oferujemy:

- pracę w domu
- możliwości rozwoju zawodowego
- wynagrodzenie od 17 tys.-21 tys. w zależności od doświadczeń

## Zakres obowiązków:

- prowadzenie kompletnej księgowości osób prawnych, samozatrudnionych

## Rozpoczęcie: od zaraz

Zainteresowanych kandydatów prosimy o przesłanie życiorysu na adres:  
**info@hpaccount.cz, tel. 730 592 045**

GL-198

**Firma OlzaLogistic poszukuje pracowników na stanowiska:****MAGAZYNIER**

oraz

**SPECJALISTA**  
**ds. obsługi zamówień**

## Wymagania:

- Dwujęzyczność PL/CZ – poziom podstawowy
- Obsługa PC – poziom podstawowy
- Obsługa MS Excel – poziom podstawowy
- Dobry stan zdrowia
- Sumiennosc, lojalność, uczciwość, kultura osobista
- Prawo jazdy kat. B (mile widziane)

## Obowiązki – magazynier:

- Praca w magazynie – odbiór paczek, segregacja, pakowanie, skanowanie, wydawanie paczek
- Podstawowa komunikacja z klientem: e-mail, telefon

## Obowiązki – specjalista ds. obsługi zamówień:

- Przyjmowanie zamówień
- Kompletowanie, pakowanie i wysyłka
- Raportowanie (praca w systemie magazynowym, MS Excel)
- Podstawowa komunikacja z klientem: e-mail, telefon

## Proponujemy:

- Zatrudnienie od zaraz na pełny etat w rozwijającej się firmie
- Atrakcyjny system wynagrodzeń i premiowania
- Zdobyć wiedzy i doświadczenia w obszarze zarządzania produktami
- Możliwość rozwoju zawodowego

Życiorys/CV oraz list motywacyjny w jęz. polskim prosimy przysyłać do 20. 4. 2017 mailowo na: [info@olzalogistic.com](mailto:info@olzalogistic.com).

GL-197



## LUKÁŠ BUDÍNSKÝ, NAJLEPSZY STRZELEC MFK KARWINA:

## Chcemy uprzykrzyć życie faworytowi

*Cała Karwina odlicza godziny do rozpoczęcia piłkarskiego szlagicieru w Raju. Dziś o godz. 20.15 pierwszoligowi piłkarze MFK Karwina zmierzą się ze Slavią Praga. Bilety rozeszły się jak ciepłe bułeczki, ale fani futbolu, którzy nie zdążyli zdobyć wejściówek, nie muszą panikować. Bezpośrednią transmisję z meczu przeprowadzi stacja ČT Sport. Nie panikują też gracze Karwiny, których czeka arcytrudna przeprawa z wiceliderem tabeli i jednym z faworytów do mistrzowskiego tytułu.*

Karwiniacy zagrają z najbogatszym czeskim klubem, który nie kryje się w tym sezonie sporymi ambicjami. – Zmierzymy się z jednym z faworytów pierwszoligowych rozgrywek, ale przyznam się, że dla mnie głównym pretendencem do zwycięstwa w lidze jest Pilzno – stwierdził Lukáš Budínský. Zespół Karwiny z Pilzmem przegrał po frapującym meczu 2:3, a podopiecznych trenera Jozefa Webera po końcowym gwizdku sędziego nagrodzono gromkimi owacjami. Slavia Praga powinna zagra dziś w Raju podobnie, jak 19 marca Pilzno – ofensywnie, z wykorzystaniem wszystkich sektorów boiska. Goście będą raczej częściej w posiadaniu piłki, karwiniacy muszą się więc liczyć z biegiem w stylu Emila Zátopka. Co ciekawe, ze Slavią Praga podopieczni Jozefa Webera zmierzą się 12. 4. również w ramach Pucharu MOL, tyle że w Pradze. – To fajny zbieg okoliczności. Chcemy pokazać klasę zarówno w meczu ligowym, jak też pucharowym i uprzykrzyć życie faworytowi – zadeklarował Lukáš Budínský. – Szkoda tylko, że również w pucharze nie zagramy ze Slavią na naszym boisku, bo jestem przekonany o tym, że znów zagrilibyśmy na zapelnionym po brzegi stadionie – dodał ofensywny pomocnik, który z sześcioma bramkami przewodzi klasyfikacji strzelców w karwińskim zespole.

Zacięta rywalizacja na czele pierwszoligowej tabeli na pewno korzystnie wpłynie na poziom dzisiejszego spo-



Lukáš Budínský (z lewej) zdobył w tym sezonie już sześć bramek. Czy siódmą strzeli Slavií?

tkania w Raju. Slavia, która w zeszłej kolejce straciła dwa punkty w derbach ze Spartą Praga, nastawia się na wygraną. Każdy inny wynik byłby dla tego klubu sporym rozczarowaniem. Karwiniacy potwierdzili w poprzednich kolejkach, że trzeba się z nimi liczyć. – Z Pilzmem zabrakło nam niewiele, żeby wywalczyć sensacyjny wynik. Zespół z meczu na mecz zdobywa potrzebne doświadczenie w pierwszej lidze, a pojedynki z najmocniejszymi

klubami procentują na przyszłość – podkreślił szkoleniowiec Karwiny, Jozef Weber.

Dzisiejszy hit 23. kolejki ponownie trafił do kategorii meczów ligowych pod specjalnym nadzorem. Kibice zmierni trafiają do stadionu w Karwinie-Raju powinni się więc uzbroić w cierpliwość. Niewykluczone są bowiem korki związane z policyjnymi manewrami.

JANUSZ BITTMAR

**Prawdopodobny skład Karwiny:**

Laštůvka – Moravec, Košťál, Hošek, Eismann – Janečka, Šisler – Budínský, Panák, Puchel – Wágner.

**Prawdopodobny skład Slavii:**

Pavlenka – Frydrych, Lüftner, Deli, Flo – Ngadeu – Tecl, Hušbauer, Barák, Zmrhal – Škoda.

## Ruszyły zmiany – Kýhos odwołany

To, o czym ćwierkały wróble na dachu, potwierdziło się w środę wieczorem. Jak już informowaliśmy na naszej stronie internetowej [www.glosludu.cz](http://www.glosludu.cz), Vladimír Kýhos (na zdjęciu) stracił w tym tygodniu posadę trenera Stalowników Trzyniec.

Odpadliśmy w ćwierćfinale, co uważam za duże rozczarowanie – stwierdził Vladimír Kýhos, który werdykt o przedwczesnym zakończeniu współpracy ze Stalownikami usłyszał na spotkaniu z władzami klubu. Nowego trenera powinniśmy poznać w najbliższych dniach. Naj-

większym faworytem zdaje się być były napastnik Trzyńca, Václav Varda, obecnie trener młodzieżowej reprezentacji RC do lat 18. Rzecznik prasowy trzynieckiego klubu, Radim Sajbot, potwierdził wczoraj w rozmowie z naszą gazetą, że decyzja w sprawie nowego szkoleniowca zapadnie w najbliższych dniach. – Proszę uzbroić się w cierpliwość. Tyle mogę powiedzieć na chwilę obecną – powiedział „GL” Sajbot.

Odwołany trener Kýhos to tylko początek zmian, na jakie zdecydowali się władze klubu po drugim z



Fot. MARIAN JEZOWICZ

rzędu nieudanych sezonie. Dyrektor sportowy HC Stalownicy Trzynec, Jan Peterek, zapowiedział, że nowy

szkoleniowiec powinien w ekstraklasie meczach w znacznie większym stopniu korzystać z młodych wychowanków trzynieckiego hokeja. Szykuje się więc poważna zmiana w strategii podbeskidzkiego klubu, który w ostatnich latach nastawił się głównie na drogę zakupy. – W Trzyńcu nie brakuje utalentowanych, młodych hokeistów. Przekonaliśmy się o tym zresztą podczas finałowych meczów juniorskiej ekstraklasy. Trzeba tylko dać im szansę – stwierdził Jan Czupek, wiceprezydent HC Stalownicy Trzynec. (jb)

### OFERTA

**PIŁKA NOŻNA – 1. LIGA:** Karwina – Slavia Praga (dziś, 20.15). **FNL:** Trzynec – Varnsdorf (dziś, 10.15), Prościejów – Ostrawa (dziś, 16.30). **DYWIZJA:** Rymarzów – Piotrowice (dziś, 15.30), Opawa B – Hawierzów (jutro, 10.15). **MISTRZOSTWA WOJEWÓDZTWA:** Sl. Orłowa – Bogumin, Wędrynia – Herzmanice (dziś, 15.30), Bruntal – Czeski Cieszyń, Bilowec – Dzieńmorowice (jutro, 15.30). **IA KLASA – gr. B:** Stonawa – Bruszperk (dziś, 15.30), Olbrachcice – Dobra, Bystrzyca – Datynie Dolne (jutro, 15.30). **IB KLASA – gr. C:** Toszonowice – Luczina, Gnojnik – L. Piotrowice B, Lutynia Dolna – Rzepiszce, Sucha Górna – Pietwałd (dziś, 15.30), Jabłonków – Wierzniovice, Śmiłowice – Nydek, Raszkowice – Inter Piotrowice (jutro, 15.30). **MISTRZOSTWA**

**POWIATU KARWIŃSKIEGO:** B. Rychwałd – Żuków Górny, L. Łąki – F. Orłowa, Zabłocie – G. Hawierzów, Cierlicko – V. Bogumin (dziś, 15.30), Hawierzów B – Dąbrowa, G. Błędowice – Sn Hawierzów (jutro, 15.30). **MISTRZOSTWA POWIATU FRYDEK-MISTEK:** Baszka – Nawsie, Mosty – Palkowice (dziś, 15.30), Piosek – Odlrzychowice, Metyłowice – Bukowiec, Noszowice – Gródek (jutro, 15.30). **ROZGRYWKI POWIATU FRYDEK-MISTEK:** Liskowice – Milików (dziś, 15.30), Wędrynia B – Śmiłowice B, Niebory – Janowice (jutro, 15.30).

**PIŁKA RĘCZNA – ĆWIERĆFINAŁ EKSTRAKLIGI MĘŻCZYZN:** Lowosice – Karwina (dziś, 17.00). (jb)



Fot. ROMAN BASELIDES

Piłkarze Bogumina mają powody do zadowolenia. Prowadzą w tabeli 5. ligi.

### W SKRÓCIE

**VAN NIEKERK I WŁODARCZYK W ŻŁOTYCH KOLCACH.** Ostrawski mityng lekkoatletyczny Żłote Kolce (Złota Tretra) może się pochwalić pierwszymi dużymi nazwiskami na liście startowej. 28 czerwca na Miejskim Stadionie w Ostrawie-Witkowicach zobaczymy m.in. mistrza olimpijskiego z Rio de Janeiro na dystansie 400 m – Wayde'a van Niekerka (RPA), a także złotą polską medalistkę olimpijską Anitę Włodarczyk, która będzie główną faworytką rywalizacji w sektorze rzutu młotem. Wayde van Niekerk pobiegnie w Ostrawie na nietypowym dystansie 300, a w stawce tego biegu nie zabraknie też najlepszego czeskiego sprintera, wychowanka hawierzowskiej lekkoatletyki – Pavla Masláka. Organizatorzy mityngu są też w kontakcie z Jamajczykiem Usainem Boltem, który nie wykluczył ponownego przyjazdu do Ostrawy. – Nasz mityng to dla Bolta sprawa sercowa, ale zobaczymy, jaki model przygotowań wybierze Usain w letnim sezonie – stwierdził Alfons Juck, menedżer Żłotych Kolców.

\*\*\*

**CZOŁOWI BADMINTONIŚCI W KARWINIE.** Fani badmintonu na najwyższym poziomie nie powinni przeoczyć terminu 17-20 maja. W Karwinie odbędzie się bowiem międzynarodowy turniej serii Future z udziałem czołowych zawodników z Europy i reszty świata. Przyjazd do Karwiny zapowiedzieli najlepsi czescy zawodnicy, nie zabraknie też polskich badmintonistów, zaś wisienką na torcie będą mecze z udziałem azjatyckich gwiazd „kometki”. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, na liście startowej pojawią się również badmintoniści z czołowej „50” rankingu światowego, a to już nie lada gratka dla miłośników tego coraz popularniejszego sportu w naszym kraju. Wszystkie mecze w ramach turnieju Czech International Karwina 2017 zagoszczą w miejscowej hali STaRS.

\*\*\*

**PIŁKARZE RUCHU BEZ PENSJI.** Piłkarze Ruchu Chorzów postanowili zbytkotować czwartkowy trening, a wszystko z powodu zaległości z wypłatami. Zespół prowadzony przez byłego selekcjonera reprezentacji Polski, Waldemara Fornalika, zajmuje z dorobkiem 30 punktów 13. lokatę w Lotto Ekstraklasie. Gracze Ruchu pogodzili się już z grą o utrzymanie ekstraklasowej przynależności, ale najwiedoczniej nie pogodzili się z faktem, że mają walczyć w lidze za darmo.

\*\*\*

**GORTAT GWIAZDĄ WIZARDS.** Marcin Gortat wyrasta na prawdziwą gwiazdę Washington Wizards. „Czarodziej” pokonali New York Knicks 106:103, a polski koszykarz zdobył w meczu 16 punktów i był nieomylny, jeśli chodzi o rzuty z gry, trafiając siedem na siedem oddanych. Zespół Gortata po tym zwycięstwie zajmuje trzecie miejsce w Konferencji Wschodniej. „Czarodziej” mają do rozegrania trzy spotkania i jeśli zwyciężą co najmniej w dwóch najbliższych kolejkach, to po raz pierwszy od sezonu 1978/79 osiągną metę 50 zwycięstw w NBA.

(jb)